

Wiktor Jerzy Jędrzejak

TWÓRCZOŚĆ – BIOGRAFIA

WYBRANE TEMATY

Wiktor Jerzy Jędrzejak 14



Kalisz

Dopisz swoją historię

Projekt zrealizowany w ramach

Stypendium Kulturalnego

Prezydenta Miasta Kalisza.

Wydawnictwo współfinansowane:

Marek Nowakowski,

Wiktor Jerzy Jędrzejak.

Wydawca: Wiktor Jerzy Jędrzejak

Druk: Drukarnia Offset-Kolor.

Kalisz 2023.

Projekt katalogu:

Wiktor Jerzy Jędrzejak,

Stanisław Kubasik.

Zdjęcia obrazów: Mariusz Hertmann

ISBN: 978-83-965662-3-2

Okładka: Grawitacja

Wiktor Jerzy Jędrzejak

TWÓRCZOŚĆ – BIOGRAFIA

WYBRANE TEMATY

OKNA _____ 5



WYRZUCONE PRZEDMIOTY, PALIMPSESTY _____ 17



MALARSKI DZIENNIK PODRÓŻY _____ 25



TWÓRCZOŚĆ W CZASACH ZARAŻY _____ 37



MARTWA NATURA _____ 44



OKNA



O świecie malarskim Wiktora Jerzego Jędrzejaka.

Parę dziesiątków lat temu – kiedy w sztuce niepodzielnie panowała awangarda - Karol Irzykowski przestrzegał, że ogłaszanie zgonu realizmu jest barbarzyństwem, albowiem realizm jako forma artystyczna nigdy się nie zestarzeje. Pod koniec tego szalonego wieku rewolucji i nowatorstwa widzimy, jak bardzo sprawdzają się przepowiednie jednego z najprzenikliwszych krytyków polskiej sztuki. Realizm w swoich rozmaitych odmianach żyje w twórczości plastycznej kilku generacji rodzimych artystów - jest u Kiejstuta Bereźnickiego, Zbysława Maciejewskiego, Antoniego Fałata, Franciszka Maśluszczaka czy Jacka Rykały, jest także w wyrazistym, acz zupełnie odrębnym od wymienionych wcieleniu, dla którego trzeba właściwie znaleźć nowy język opisu - w malarstwie Wiktora Jerzego Jędrzejaka.

Wiktor Jerzy Jędrzejak, prócz krótkiego epizodu wielokierunkowych poszukiwań, pozostaje od kilkunastu lat wiernej linii, którą odnalazł już w początkach swojej kariery. W tym sensie jawi się raczej jako artysta-eksperymentator, malujący i doskonalący przez całe życie jeden obraz, niż jako artysta-eksperymentator, odkrywający jednodniowe techniki i tematy. Ale też to, co kontynuuje i ulepsza, wyrasta z tak bogatych i złożonych tradycji, że nie może być tu mowy o monotonii czy rutynie. Odnajdujemy w tych obrazach zarówno refleksy wyrafinowanych holenderskich martwych natur, jak i detale ze szlachetnie naiwnych sarmackich portretów trumiennych. Natrafiamy na ślady przedimpresjonistycznego malarstwa francuskiego w manierze Courbета, tudzież spotykamy warsztaty klasyków polskiego malarstwa XIX i początku XX wieku: Pęczarskiego, Kotsisa, Szermentowskiego czy Ślewińskiego. Artysta sam nie wymieniłby pewnie tych nazwisk, przyznałby się może do lekcji Torrentiusa i Gysbrechtsa. Rzeczywiście, przedmioty interesują Wiktora Jędrzejaka najbardziej, ale mimo pozorów żmudnej pedanterii maluje je w istocie bardzo śmiało, szybkimi pociągnięciami pędzla. W odwzorowaniu obiektu nie interesuje go prawda prawdziwa, fotograficzna wierność naturze, ale prawda, która wygląda na prawdę w zmysłowym odbiorze. Idzie mu o to, aby widz wyczuł materiał - szkło, glinę, tynk, drewno, słomę, żelazo - lecz by przy tym nie uległ „terrorowi przedmiotu”, jak to kiedyś świetnie określił z zupełnie innych powodów - Jan Tarasin. Bo realnej obecności przedmiotu nie da się zlekceważyć. Niektórzy uciekli przed nim w malarstwo bezformne, Jędrzejakową obroną przed perswazją przedmiotu jest malowanie z pamięci. Nie są to także ujęcia studialne. Te obrazy to raczej literackie narracje, poświęcone w gruncie rzeczy człowiekowi, splecione szlacheckie gawędy i włościańskie historie, w których o człowieku mówią wytwarzane i używane przez niego przedmioty. Oglądamy więc dworskie żelazko, zużyte i wyrzucone przez arystokratycznego właściciela, które następnie podniósł chłop i naprawił uzupełniając materiałem ze swojego podórędzia; oglądamy okulary leżące na recepcie, jakby je przed chwilą odłożył starszy człowiek po zapoznaniu się ze sposobem przygotowania i dawkowania lekarstwa; oglądamy mózdzierz, w którym zapewne roz tarto odpowiednie zioła i sporządzono leczniczą miksturę; oglądamy krucyfiks, kawałek deski, rozbite naczynie, ułamaną gałązkę - tak, to już całe życie. To są opowieści o człowieku z człowiekiem w pamięci, z człowiekiem po niezamalowanej stronie płótna, z człowiekiem w kulisach obrazu, to monologi i dialogi przedmiotów, na których odcisnął się kształt ludzkich intencji.

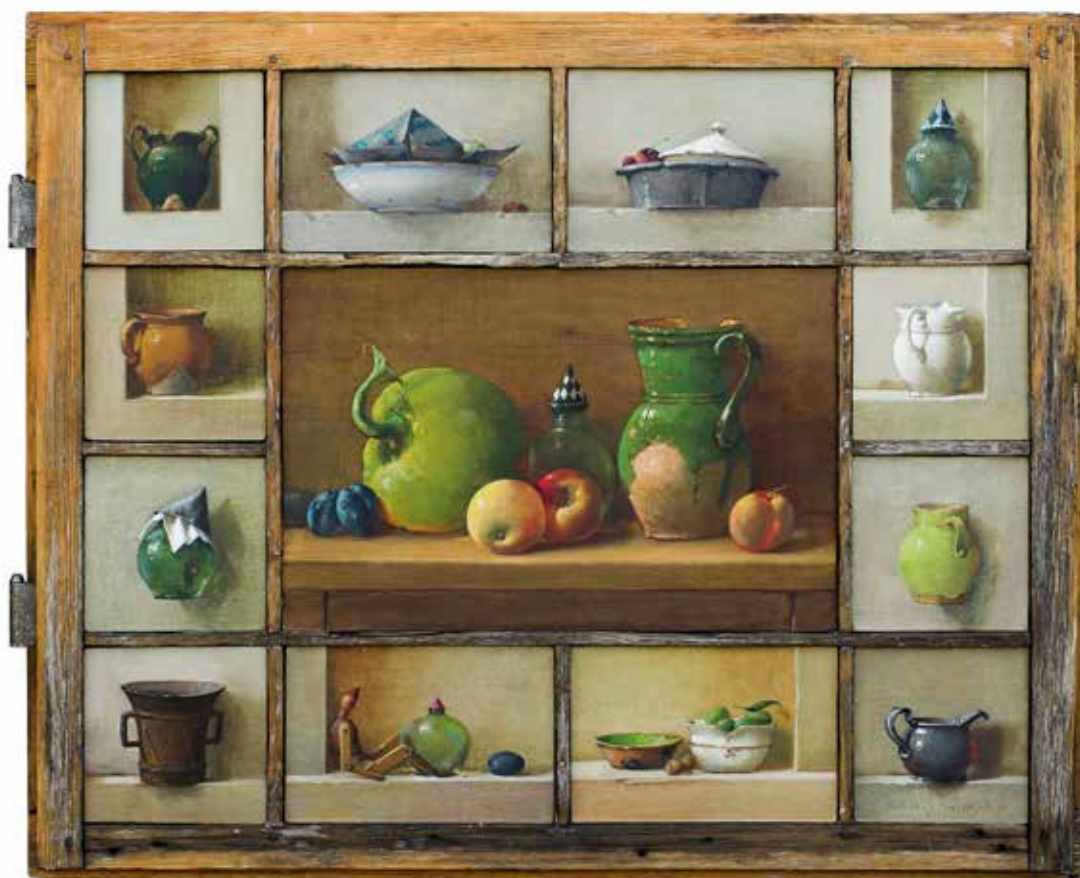
Bynajmniej nie są to opowieści retrospektywne czy staroświeckie. Malarstwo minionych wieków nie wyczerpuje ich kompozycyjnych i stylistycznych asocjacji. Kiedy ogląda się te przedmiotowe poliptyki nieodparcie nasuwają się skojarzenia ze sztuką współczesną, zarówno europejską, jak i amerykańską. Przychodzą na myśl surrealiści z ich freudowskim stosunkiem do gotowych obiektów, przypomina się Andy Warhol z jego tapetowym ujęciem produktów masowego użytku. Wydaje się, że zwłaszcza ostatni adres ma tu znaczenie niebagatelne. Zakrawa na paradoks, ale zapewne to właśnie od Warhola uczył się Jędrzejak budowania jednostajnego rytmu obrazu, a od XVII-wiecznych geniuszy wyrafinowanych sposobów oświetlenia zdeformowanej bryły. Przedmioty wyraźnie wzruszają Jędrzejaka. Najśliniej te odrapane, uderzone, rozbite, z całą biedą swojej nietrwałości w zmaganiu z bezlitosnym czasem. Artysta wchodzi z nimi w kontakt niezwykle intymny, rzecz by można, że omal fizycznie ich dotyka i wyczuwa każde otarcie emalii, każdy pęcherz rdzy, każdą rysę materii. Cieszy go najmniejszy wysiłek naprawczy włożony w przedłużenie ich bytu, egzystencjalne prowizorium podmalowania, sklejenia, odrutowania. I nie jest przy tym sentymentalny, przeciwnie, w świecie przedstawionym na tych obrazach natrafimy na wiele akcentów żartobliwych, utrzymanych najczęściej w szorstkiej poetyce staropolskich krotoczwili. Raz będzie to połatana chałupa, w której bogactwo i sąsiedztwo rozmaitych uzupełnień mogłoby przyćmić najwymyślniejsze kolaże sztuki materiałowej, innym razem nie pasujący do otoczenia garnek, który klóci się swoim niebiesko emaliovanym metalem z ustawioną obok brązową ceramiką. Jędrzejak lubi kolory pochodzenia ziemnego sepie, ochry, umbry. Lub naturalne tworzywa drewno, glinę, kamień. Lub szlachetnie proste tematy wiejskie budowle, gospodarskie naczynia, chłopskie twarze. Inspiruje go cywilizacyjna gorszość, industrialna niższość, którą potrafi pokazać satyrycznie i groteskowo, atoli bez sarkazmu i zjadliwej ironii.



Chłopski ikonostas

Brak postępu technicznego - zdaje się mówić poprzez swoje obrazy – nie idzie w parze z zacofaniem kultury duchowej, artystycznej, gdzie postępu nie ma albo przynajmniej nie jest on linearny. Zresztą, Jędrzejak wypracował sobie przy sztalugach własne zdanie na temat czasu, a właściwie trzeba by powiedzieć - czasu czasu. Nie odmierza go wyłącznie kalendarzem i klepsydrą, rytmem nieodwrotnego biegu wskazówek zegara, lecz również spichrzem i spiżarnią, rytuałem powtarzalnych zabiegów wokół zapasów. Dlatego nie jest przesadnie nostalgiczny, nawet kiedy pokazuje, jak przemija świetność świata. Wiktor Jerzy Jędrzejak powiększył naszą przestrzeń do oglądania. O dziesiątki miniatur namalowanych na drewnianych podobrazicach, a zarazem o tyleż samo ogromnych polichromowanych postaci w kościołach. Powiększył tę przestrzeń o typowe obrazy na płótnie, ale także o ramy obrazów, które stanowią ich integralną część, ba, są nierzadko pretekstem czy imperatywem do stworzenia całości. Jako konkretne i rozpoznawalne przedmioty - okna, drzwi, łopaty chlebowe - przydają też one jego dziełom atmosfery udomowienia. A o dom tu przecież chodzi w pierwszym rzędzie. I wypada w tym miejscu już tylko przypomnieć słowa Rembrandta, skierowane do młodego artysty, który chciał jechać w świat: „zostań w domu, życia nie starczy na poznanie cudów, jakie się tam znajdują”.

Piotr Łuszczkiewicz



Poliptyk
Sieradzka chata

Dzieciństwo ma, co tu kryć wpływ na nasze dorosłe życie. W wielu sytuacjach pozwala wytłumaczyć nasze późniejsze wybory. Wychowałem się na wsi, w wielopokoleniowej rodzinie chłopskiej, w gospodarstwie na obrzeżach Kalisza. Kiedy ukończyłem dziewięć lat, nasz dom dotknęła wielka nieodwracalna tragedia-nagła śmierć ojca. Nastąpił żałoby i trudny czas, a od tej pory smutne życie, po tym przykrym wydarzeniu, potoczyło się dla nas wszystkich w rodzinie już zupełnie innymi drogami.

O tym, że chciałem być malarzem wiedziałem od kiedy zrozumiałem znaczenie tego, jakże wtedy dla mnie magicznego, słowa. Wyczarować obraz na białym płótnie, stworzyć lub przywołać z wyobraźni nieistniejący świat.

Wymarzyłem sobie namalowanie obrazu, tylko jednego obrazu.

Dzieciństwo i chłopięce lata upływały w rytmie różnych nadmiernych obowiązków, zarówno szkolnych, jak i związanych z gospodarstwem.

W tym czasie już dużo rysowałem i malowałem, a w deszczowe dni, kiedy nie było kolegów do wspólnych zabaw, zaglądałem do książek i powoli poszerzyłem moje malarzkie horyzonty. W szkolnej bibliotece przeglądałem wydawnictwa z reprodukcjami obrazów w większości czarno-białych. Te kolorowe, raczej z nazwy, budziły moje zainteresowanie. Późniejsza edukacja potoczyła się zupełnie przypadkowo. Po ukończeniu WSP w Częstochowie w 1980 roku zostałem nauczycielem plastyki. Jak tylko było to możliwe, poświęcałem cały czas pracy twórczej. Powstawało wiele prac, ciągle szukałem własnych rozwiązań i miejsca dla siebie w sztuce. Nowe obrazy spełniały po wielokroć marzenia dzieciństwa. Wysyłałem prace na wystawy i konkursy, a los niespiesznie nagradzał moją determinację. I trochę mi sprzyjał, bo zostałem zauważony. Wtedy to była trudna decyzja, ale zrezygnowałem z pracy w szkole i wybrałem niepewny sposób na życie. Nie wiem, czy teraz wykazałbym się taką determinacją, zwłaszcza, że mieliśmy już liczną rodzinę Ela i troje dzieci: Mikołaja, Weronikę i Klarę.

W tamtym czasie poznałem wielu wybitnych malarzy z którymi łączyły mnie trwałe i dobre, czasami przyjacielskie relacje. Rozmowy z nimi, każde spotkanie towarzyskie, plenery, wspólne działanie, było jednocześnie „lekcją u mistrza”. To, co dotyczy mojego tzw. zaistnienia w sztuce ogólnopolskiej zaczęło się od wystawy DROGA I PRAWDA w 1987 roku we Wrocławiu. Począwszy od tego czasu uczestniczyłem w dziesiątkach plenerów twórczych i brałem udział w wielu wystawach zbiorowych, prezentowałem swoje prace na wystawach indywidualnych w Polsce, Europie, USA, a także w Azji. Nadal miałem wiele pokory dla sztuki, która poza talentem wymaga, cierpliwości, pracowitości, szacunku i pewnej powagi.

Widziałem sens mojego tworzenia, mimo częstych zwątpień w dążeniu do możliwie indywidualnej, własnej kreacji w drodze do „piękna”. Czasami na szczęście zdarzały się chwile spełnionej akceptacji. Tego wymarzonego obrazu z dzieciństwa jeszcze nie namalowałem, więc nadal poszukuję i jestem w drodze.

Wiktor Jerzy Jędrzejak



W oprawie – ceramiczne garnuszki

WIKTOR JERZY JĘDRZEJAK

Urodzony w Kaliszu w 1956 roku. Studia WSP Częstochowa, dyplom w 1981 r. u prof. Zygmunta Zimnego. Autor 59 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą m.in. Nowy Jork, Berlin, Helsinki, Aichach, Alkmar, Ham, Warszawa, Poznań, Wrocław, Kalisz. Udział w 156 wystawach zbiorowych: Polska, Francja, Holandia, Grecja, USA, Finlandia, Japonia, Węgry, Chorwacja, Belgia. Laureat 21 ogólnopolskich konkursów malarskich. Poszukiwacz przedmiotów i zapisanego w nich czasu. Twórca cykli malarskich: „Okna”, „Wyrzucone przedmioty”, „Palimpsesty”. Ostatni bieżący aktualizujący cykl miniatur opisujący naszą rzeczywistość, pandemię i wojnę w Ukrainie „Twórczość w czasach zarazy 2020 - 2023”. Autor malarskiego dziennika podróży kontynuowanego pod wpływem zwiedzania Europy i wypraw do Indii, Meksyku, Nepalu, Tybetu, Kambodży, Tajlandii, Laosu, Gruzji, Armenii, Palestyny i Izraela. Mieszka i pracuje w Kaliszu.



Ekspozycja

Born in 1956 in Kalisz. Studied at WSP Częstochowa, the diploma in 1981 under Prof. Zygmunt Zimny. The author of 59 individual exhibitions in Poland and abroad in New York, Berlin, Helsinki, Aichach, Alkmar, Ham, Warsaw, Poznań, Wrocław, Kalisz. He has participated in 162 collective exhibitions in Poland, France, the Netherlands, Greece, the USA, Finland, Japan, Hungary, Croatia, Belgium. The winner of 21 national painting competitions. The seeker of premiracles and the time stored in them. The author of the painting cycles 'Windows', 'Thrown away Objects', 'Palimpsesty'. 'Creativity in Times of Plague' is the latest update of the miniature cycle describing our reality, pandemic and the war in Ukraine. The author of the painter's travel journal continued under the influence of visiting Europe and trips to India, Tibet, Cambodia, Thailand, Laos, Georgia, Armenia, Palestine and Israel. He lives and works in Kalisz.



Dbam o mój dom

Odpryski.

Fragment.

Ramy, w jakie oprawiono martwe natury mają ten sam rodowód - wywodzą się z natury drzewa, drewna, wsi. Są skлеcone na pozór niezdarnie z kawałków mebli razem z okuciami, z okiennic, z nie obrobionych desek. Trzymają mocno kompozycję i przestrzeń malarską, odpowiedzialne za całość, jak wszystko w twórczości Wiktora Jerzego Jędrzejaka.

Tworzonemu latami, długiemu cyklowi martwych natur odpowiada seria obrazów, przedstawiających zjawiskowe chaty. Trzymając się swoich strzech, hartowanych wiatrem okien w firaneczkach, niskich drzwi, dobudówek, pruskich murów, chata strzeże człowieka, który o nią zadbał i z troską połatał. Jakby wyjęte z prawdziwego wiejskiego pejzażu, a enigmatyczne jak sen, podlegają prawom rzeczywistości i wyobraźni w zgodnym sprzężeniu. Ich autor, zestawiany z powodu zgaszonej i nasyconej palety z polskim malarstwem dziewiętnastowiecznym, ma zwyczaj, jak się okazuje, w miarę potrzeby sięgać po środki współczesne, w tym przypadku deformację. Jego chaty wyciągają się wzdłuż jak fornalskie czworaki albo szybują wysoko niczym drzewa czy uniesione brwi człowieka, który dziwi się światu. Deformacja jest również właściwa, w naturalny sposób, przedmiotom wyrzuconym - ich potamane kształty czy uparte słoje wybijające się w desce nad chropawą powierzchnię dyktują układ malarskiego zapisu. Tu faktura służy za podobrazie ...

Dzięki chatom utrzymanym głównie w barwach bliskich ziemi uda się nam lepiej zrozumieć fenomen martwych natur, wciąż tych samych, a nie monottonnych, przeciwnie: pojedynczo, wyraziście indywidualnych. Podczas gdy chaty strzelają wzdłuż czy wszerz szaloną deformacją, martwe natury rozgrywają swój pogodny dramat w wyznaczonym ramami obrębie. Ich stonowane barwy zderzają się z dominantą żywych kolorów, wypełnionych wiodącym światłem. W przypadku jednych i drugich bazą wyjściową są naturalne barwy pola, lasu czy nieba. Jedne i drugie wyrastają w procesie twórczym, niepowtarzalnym, jak struktura każdego liścia na drzewie i jak każda ludzka twarz. U Wiktora Jerzego Jędrzejaka jest to również kwestia wyznaczanej sobie dyscypliny eksperymentów i prób. Zanim zaczął malować, poznał podstawy sztuki ceramicznej, żeby na wskroś rozumieć garnek. Teraz będzie go widział w różnych konfiguracjach, oglądał z perspektywy żabiej, bocianiej czy na wysokości ludzkiego wzroku. Odwoła się do multiplikacji, stworzy „ikonostas” garnków „grawitujących”. Obok obrazów w niewielkich formatach namaluje dzban na dużym płótnie. Wprowadzi motywy ceramicznej twórczości ludowej z wielu odwiedzanych przez siebie krajów. Pozna cierpliwie różnicę między dzbankiem z zamkniętym wieczkiem i wieczkiem uniesionym. Porzucając na chwilę pogodę, odnajdzie drastyczne zestawienia wystających z drewna gwoździ z drutem, który oplótł popękany kształt. Intensywna twórczość pełna szarad, wyposaży jego martwe natury w tę samą siłę, z której połatane chaty czerpią wdzięk.

Chciałbym zapisać i spowolnić czas - mówi Wiktor Jerzy Jędrzejak. I dodaje słowami Gałczyńskiego: ocalić od zapomnienia.

Anna Dragan



Zsiadłe mleko
Uratowany

About the painted world of Wiktor Jerzy Jędrzejak.

Part of text.

Jędrzejak is unequivocally thrilled by the objects. Especially these which are peeled off, hit or broken and have lost their struggle with merciless time. The artist and his objects enter some kind of intimacy, we can say he touches them to feel any chip left by flaking enamel, rust or a scratch. It is almost as if he seeks the joy of prolonging their existence, even if it is only provisional sticking or wiring. However, he is not at all. On the contrary, the world in his paintings is full of playful witty elements with roots in the rough poetics of old - Polish farce. Once he treats us to a patched hut where opulence and variety of complements reminds the most sophisticated collages of materials. On another occasion it is a pot that misfits the surrounding and which blue enamel is at odds with brown pottery. Jędrzejak likes the colours of earth sepia, orche, umber. He likes natural materials: wood, clay, stone. He likes subjects that are noble in their simplicity: rural buildings, household pots, peasants' faces He is inspired by inferiority of civilisation and industry, which he shows satirically and farcically, yet without a shade of sarcasm or malicious irony. His paintings seem to prove and that lack of technological development need not be accompanied by spiritual and artistic poverty In fact, Jędrzejak has explored at the easel his own concept of time, or rather time of time. It is measured not only by a calendar, a sand - glass or irreversible rhythm of a clock but also by a granary and a pantry, the ritual of getting ready for the winter. Therefore, he is never too nostalgic, even when he reveals the short - lived glamour of this world. Wiktor Jerzy Jędrzejak has enlarged our space of perception with tens of miniatures painted on wood and the same number of wall - paintings in churches, paintings on canvas and also picture - frames which now and then become a pretext or an imperative for creating a composition. His works define the homely world of substantial and recognizable objects like windows, doors and battledores. And it is the home that matters. This only reminds me of Rembrandt's advice for a young artist willing to travel round the world "stay at home, life is nor long enough to experience all wonders you can find there".

Piotr Łuszczkiewicz.





Lato
Na kaflowym gzymsie

Pamiętki rodzinne
Zielone motywy

Artysta osobny

Fragment.

Wiktor J. Jędrzejak tworzy i jednocześnie ocala od zapomnienia. Pochodzący z chłopskiej rodziny artysta dobrze wyczuwa skutki i następstwa modernizacji wsi. Udaje mu się we własnym wymiarze twórczym zapisać przemijający świat polskiego pejzażu, architektury i wnętrza domu, jeszcze w tej poprzedniej formie, godnej zapamiętania. Skoro „Rękopisy nie płoną” należy ufać, że obrazy mają ten sam przywilej. Ta fraza zaczerpnięta z Bułhakowa jest swoistym mottem artysty, może być wykorzystana do opisu przesłania Wiktora J. Jędrzejaka. Zatrzymywanie i malarskie utrwalanie czasu. Skuteczne ocalanie rozpoczął w twórczości Jędrzejaka cykl „wyrzuconych przedmiotów”. Jako realizacja autorskiego spełnienia idei „odwracania przeznaczenia”. Podniesienie przedmiotu z nieużytkowego bytu do rangi dzieła, od „Wysypiska Nicości” poprzez pracownię artysty aż do galerii sztuki ...



Trwanie
Zatrzymany czas

Kolejnym wytworem artysty kontynuacją ewolucji twórczej są „Palimpsesty”. Autor nie tylko ratuje przedmioty, ale także zapisany na nich czas w postaci starych nawarstwień farb, struktur, naturalnych faktur i form. Artysta wspomaga ten swoisty „zegar przetrwania”, uzupełnia i przetwarza z mistrzowskim wyczuciem naturalne podobrazia, nadając im nowy sens i nową jakość. Charakterystycznym znakiem tego twórcy są oprawy jego prac - to okna odzyskane ze starych chałup, dworców i kamienic. Artysta nie oprawia swoich obrazów lecz malarsko wpisuje się w zastane ramy okienne. Okna zapewne inspirują autora sugerując oczywiste tematy na zewnątrz i do wnętrza domu. Jędrzejak obrazuje przedmioty codziennego użytku, malarsko utrwalając ich wartości estetyczne jednocześnie uzasadniając sens ich istnienia. Wyróżnia go także rozpoznawalny warsztat malarski poparty własnym tworzywem i indywidualnym stylem.

Tomasz Musiałowski



Dworskie i chłopskie
Jesienne herbatki

WYRZUCONE PRZEDMIOTY PALIMPSESTY



Inspiracje na starym kufrze

Metafizyczna Indukcja

Kiedy jesienią 1996 roku znalazłem się po raz pierwszy w domu Wiktora Jędrzejaka - położonej na przedmieściu Kalisza, uroczej przedwojennej willi - od pierwszej chwili pojąłem, że odprawia się tam kult konkretności. Liczne wiszące na ścianach obrazy Wiktora, ukazujące stare chłopskie sprzęty domowe, jawiły mi się jako ołtarze wzniesione ku czci świętej materii i jej prostego piękna. Byłem właśnie po lekturze książki Krzysztofa Pomiana Zbieracze i osobiowości i przypomniał mi się znajdujący się w niej ten oto wiersz:

*Kto zamierza malować pół postaci,
bożków, cmentarze i ofiarne stoły,
płaskorzeźby, posągi wymyślne,
owoce, kwiaty, stare nuty;
Nieżywe ptactwo, różne instrumenty,
trofea z rozmaitymi zbrojami,
gitary, książki i szkielety
z kośćmi zwierząt cuchnących,
Niechaj wie, że w Wenecji do takich rzeczy
mało ludzi skłoni; albowiem Sztuki
(jako rzekłem)
nie ma w nich najmniejszej cząstki;
I dlatego w niewielkiej są cenie.*

Strofy te pochodzą z poematu siedemnastowiecznego weneckiego marszanda i znawcy sztuki Marka Boschinięgo, zagorzałego wroga malarstwa flamandzkiego. Szydził on z małych obrazów Holendrów, które nazywał pogardliwie „bagatelami”. Owym niewielkim dziełem, przedstawiającym martwe natury, zwierzęta i krajobrazy, Wenecjanin przeciwstawiał tworzone w mieście nad laguną wielkie płótna, ukazujące ludzi w działaniu, a tematy czerpiące z tradycji chrześcijańskiej, antycznej mitologii i epeji nowożytnych. Tylko te drugie uważał za prawdziwe dzieła sztuki godne zainteresowania publiczności, podobnie jak dzisiaj tyłu artystów i krytyków rezerwuje to miano wyłącznie dla dzieł awangardy i nigdy nie przyznałoby tytułu twórcy na przykład malarzowi kwiatów. Czcigodny Boschino dostałby ataku apopleksji po przekroczeniu progu willi Wiktora Jędrzejaka i obejrzeniu jego obrazów. Ulubiony temat Wiktora to porzucone gliniane garnki, z których mistrzowską precyzją wydobywa błyski światła na opasłych brzuchach, tu i ówdzie porysowanych pęknięciami, obtłuczonych, powiązanych zardzewiałym drutem. Na wielu płótnach widnieją stare stojące krzyżki, szerniałe i powyginane, często z odłamanymi fragmentami krzyża, tak że ramiona Chrystusa sterczą niczym kikuty uschniętego drzewa. Seria uroczych miniatur przedstawia „zwierzęta cuchnące”: kury, kaczki, perliczki, a także druciane okulary, warzywa i buteleczki po dawno zwietrzałych aptekarskich miksturach. W oczach pana Boschino miary zgorzenia dopełniłoby podłoże, na którym namalowano sporo z tych obrazów, zwłaszcza miniatur: posłużyły za nie kawałki desek z płotu i denek od beczki, drzwiczki kuchennego kredensu, drewniane łopaty do wyciągania chleba z pieca. Jakby i tego było mało, wiele płócien oprawionych jest nie w klasyczne ramy, ale w okienne framugi z rozebranych chłopskich chałup, pociemniałe od deszczu, wysuszone przez wiatr i słońce, popękane ze starości. Wiktor maluje spokojnymi, stonowanymi kolorami: brązami, beżami, rdzawymi czerwieniami, zgniętymi zieleniami. Dzięki tej przygaszonej paletce każdy przedmiot namalowany nieco żywszą barwą - zielona politura kafa, pomarańczowa dynia, niebieski emaliowany rondel - prawem kontrastu rozkwita, nabiera intensywności, która czaruje oko. Materia, z której wykonane są namalowane przez niego przedmioty glina, szkło, żelazo - jest niemal dotykalna, widz czuje pod palcami jej chropowatość, gładkość, szorstkość. Wszystko to powoduje, że obrazy te mają w sobie niespotykaną zmysłową smakowitość, odczuwalną bardziej ciałem niż duszą. Pochwała indywidualnego istnienia, którą przepojona jest cała twórczość Wiktora, dochodzi szczególnie do głosu w cyklu dużych olejnych obrazów, zatytułowanych Moje modele. Poszczególne z nich przedstawiają od kilkunastu do kilkudziesięciu glinianych garnców, umieszczonych w kilku prostych szeregach, podobnie jak to uczynił Andy Warhol na słynnym wielokrotnym portrecie Marilyn Monroe. Każdy z tych garnców jest jedyny w swoim rodzaju, każdy niepowtarzalny, każdy ma w sobie zupełnie jak ludzie - to coś jednego jedynego, czego nie ma żaden inny. Jest w tych płótnach żarliwa afirmacja świata stworzonego, radość, że ten świat jest - nietrwały, przemijający, a jednak piękny w swej ułomnej doskonałości i doskonały w ulotnym pięknie. Nie wiem czy Wiktor czytał poezję Miłosza; jeśli nie, to powinien je poczytać - choćby po to, by poznać wiersz Realizm:

*A jednak to tutaj chleb, talerz cynowy,
Półobrana cytryna, orzechy i chleb
Trwają i to tak mocno, że trudno nie wierzyć.
I zawstydzona jest abstrakcyjna sztuka,
Choć żadnej innej nie jesteśmy godni.*

To przecież o obrazach Wiktora opowiada ten wiersz ...

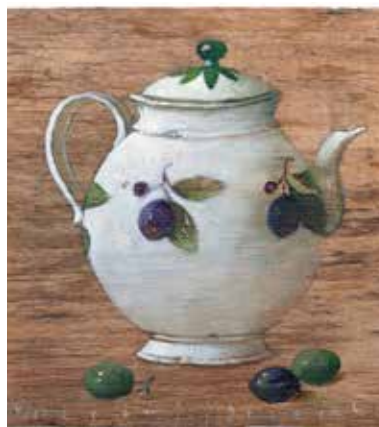
Arkadiusz Pacholski

Plotodomki 1





Imbryczek



Oliwki

W sercu rzeczy

Fragment.

Zdaniem artysty przypadkowo nałożone i „wytarte” przez czas wcześniej nałożone farby tworzące finezyjne i tajemnicze układy form i kolorów sprawiają, że podobnego efektu nigdy nie udałoby się malarzowi uzyskać. Proces twórczy bywa jednak dwojakiego rodzaju: czasami to podobrazie wyraźniej podsuwa ideę, innym razem do głosu dochodzą przechowywane przez artystę w „muzeum wyobraźni” obrazy, kształty, zapachy i smaki. Nie brakuje w tym nurcie tendencji przedstawieniowych, ale są one momentami niewyraźne, bowiem elementy podobrazia-tła zostają częściowo zaanektowane przez pokazywane przedmioty. Znikają granice między obrazem, a ramą. Drewno, na którym powstał obraz, w jednych pracach przypomina, że jest fragmentem czegoś większego, a w innych - staje się nowym bytem całkowicie zintegrowanym z tym, co namalował artysta.

Robert Kuciński



Zielony Garnuszek



Naturalne witaminy



Płotodmki 2

Metaphysical Induction

Part of text.

The moment I first entered Wiktor Jędrzejak's workshop in Kalisz a year ago I immediately realized there was a peculiar cult of the concrete going on. Numerous Wiktor paintings, hanging on the walls showing old farmers' household objects appeared to me as altars raised to worship holly matter and its simple beauty. Wiktor's favourite subjects are abandoned clay jugs. On these fat bellied clay jugs, with masterly precision, he is able to extricate flashes of light, here and there scratched, cracked, chipped, joined together with a rusty wire. In many of his paintings there are old standing crucifixes, blackened with age and battered, often with some fragments snapped off in such a way that Christ's arms protrude as stumps of a dead tree. A series of gloomy miniatures show „the stinking animals” : hens, ducks, guinea - fowls as well as wire glasses, vegetables and bottles in which chemist's mixtures had been kept long enough to lose its smell. In Mr Boschino's eyes the „canvass” on which most of the paintings, especially miniatures, were painted, would exceed the limits of ordinary decency. The artist used a board from a fence, the bottom of a barrel, a door from a kitchen cupboard or wooden peels as his canvass. Moreover, many of his paintings lack classical frames; window frames from old farmhouses, blackened with rain, dried by the sun and wind and cracked with age served this purpose. Wiktor paints with soft, toned colours: brown, beige, rusty red, deep green. In this subdued palette, each object painted in a bit more vivid colour - a green polished tile, an orange pumpkin or a blue enamelled pan - due to the contrast his paintings bloom and intensify to charm the viewers eyes. The substance, of which the objects he paints are made of - clay, glass, iron - is nearly touchable, their roughness, softness, coarseness can be felt. All of this causes his pictures to possess a unique sensuality felt through the body rather than the soul. The praise of individual existence, the motive present in all Wiktor's art, is clearly shown in a series of his large oil paintings „My Models”. They depict a dozen up to a few dozen clay jugs arranged in several rows. Each of them is unique in its own way, each of them, like a human body has something unique in itself. In his pictures there is a fervent affirmation of the created world and joy that it exists - fleeting, going by, but still beautiful although flawed yet perfect in its fading beauty.

Arkadiusz Pacholski





Palimpsesty 1, 2, 3, 4

Porcelanowe modele



Jarżębina

Miechunka



Trzy perspektywy



Żabia perspektywa

Przedmioty Wyrzucone, a później znalezione, wędrowały ze mną, z różnych miejsc do mojej pracowni. Najczęściej były to drewniane: fragmenty mebli, desek, drzwi, okien, narzędzi i naczyń. Zachwycała mnie ich naturalna uroda, trwanie mimo odrzucenia, zapis utrwalonego czasu, patyna i piękno. Nietypowe „krosna malarskie” stawały się przy mojej akceptacji pełnoprawnymi partnerami moich działań twórczych. Po części, a bywało że w znacznej mierze, z dużym talentem wytwarzały teksturę z naniesioną barwą, zanim doszło do spotkania w pracowni, przy sztalugach - gdzie wpisywałem, opowiadałem lub dopowiadałem malarskie skojarzenia, tworzyłem skończone dzieło. Tym, co uważam za ważne, a może najważniejsze, w idei Wyrzuconych Przedmiotów, to ich historie przetrwania. Kiedyś użytkowe, pożyteczne, stały się, z upływem czasu, niepotrzebne i trwały w tym stanie, aż zostały zauważone, podniesione - najpierw dosłownie, z ziemi, a następnie - do wartości dzieła sztuki (jeśli przyjmiemy, że dziełem sztuki jest to wszystko, co artysta do galerii przyniesie). Jest w tym zamyśle twórczym: przypadek, tajemnica ukrytego bytu, tworzenie nowych wartości, materialna pamięć czasu oraz małe spełnienie artysty ... odwracanie przeznaczenia.

Wiktor Jerzy Jędrzejak

Przedwiośnie





Węgierskie tondo
Czerwona emalia

MALARSKI DZIENNIK PODRÓŻY



Czy artyście podróż jest koniecznie potrzebna?

Siedz w pracowni, codziennie pilnie rysuj i maluj.

Szkoda czasu na zwiedzanie świata i tak wszystkiego nie zobaczysz - powiedział Rembrandt do ucznia.

Zastanówmy się jak można rozumieć podróż artystyczną? Czy jest to na przykład przemierzanie ulic Nowego Jorku, czy może pilne zwiedzanie galerii, muzeów i ich znakomitych kolekcji oferujących ogromne spektrum wytworów sztuki aż do czasów współczesnych? Czy jest to raczej wędrówka poprzez egzotyczne kraje w innym słońcu, pod nieznanym niebem, wśród dominacji zadziwiających form, zaskakujących zestawień kolorystycznych, krajobrazów, architektury, muzyki, nowych zapachów, smaków, strojów i ludzi? Dla malarza wszystkie bodźce mają istotne znaczenie. Podróż artystyczna nie ma jednej etykiety. Każda forma współbycia i poznania tego czego osobiście nie znamy ma dla nas ludzi sztuki kolosalne znaczenie. Ważne jest to aby zaistniało doznanie różnych emocji: zachwyty, obawy, zdziwienia, lęku i radości. Potrzebne są osobiste przeżycia. To nie istotne, że Ameryka została już odkryta. Istotne jest to, aby odkryć ją dla siebie. Dla twórcy podróż to nie tylko przemieszczanie się w przestrzeni geograficznej to także, a może przede wszystkim po zdobyciu tworzywa, właściwa podróż po własnej pracowni. To tu pod wpływem wrażeń odbywa się wędrówka po meandrach naszych nabytych doświadczeń i przyzwyczajzeń. To tu odnajduje się treść i alfabet obrazowania naszych doznań. Horyzonty zostają poszerzone. Malarz dotyka nowych tematów, rysuje inne formy, używa innych farb. Nasycenie koloru, jasność barwy, jaskrawość światła, zróżnicowanie kształtów i faktur nabiera nowego znaczenia. W pracowni powstaje dzieło echo podróży. Realizują się cele powołania. Doświadczenie wzbogacone odkrywczymi przeżyciami kreuje nową jakość, otwiera inne wnętrza, przełamuje ograniczenia i bariery. Artysta się rozwija i doskonali. Oto odpowiedź na zadane pytanie. Podróż zdecydowanie poszerza przestrzeń twórczego bytu i jest artyście koniecznie potrzebna.

Wiktor Jerzy Jędrzejak





Paros
Umbria

Świetliste Krainy

Dwa mity pozostały do dziś niewyśmiane i dumne - szukanie Boga i podróż. Choć może wcale nie trzeba mówić o dwóch mitach, skoro poszukiwanie Boga jest wędrówką, a podróż jest formą pogoni? Może to ten sam mit, rozbity z ostrożności na dwa określenia? Jeśli ktoś powie, że nie szuka Boga, zgodzę się na to łatwo, bo sam niekiedy tak mówię. Bo kiedy ruszam się z miejsca, w którym jestem, na ogół podążam za czymś znacznie mniejszym, a wręcz całkiem innym - za pragnieniem, łaknieniem, przywidzeniem, za własnym cieniem. Lub czmycham w instynkcie ucieczki. Lecz podążając za czymś, co Bogiem nie jest, lub uciekając od siebie, niekiedy spotykam się z kresem, poza którym nic nie ma, a wtedy przez chwilę trwającą krócej niż mgnienie oka odczuwam, że spotkałem Bezczesnego, Bezdennego, Niewyczerpanego, Skończzonego w moim poznaniu, Nieskończzonego w swoim istnieniu. I nie potrafię Go wypowiedzieć, i wiem, że każdy co chwilę dociera do kresu - wytrzymałości, cierpliwości. Czy choćby do kresu dnia, który powala z nóg i sprawia, że leżąc wędrujemy w rojeniach, że w kilkugodzinnym śnie przeżywamy śmierć, narodziny, cierpienie, radość, miłość, i po przebudzeniu czujemy się przeniesieni gdzie indziej - do innego stanu lub chwili. Tak więc jest szukanie Boga podróżą. Tak więc ten, kto szuka, jest wędrowcem, podróżnikiem, pielgrzymem. Czy jest podróżnik poszukiwaczem? Napisałem, że podróż jest formą pogoni, i jest chyba „pogoń” pojęciem szerszym niż „poszukiwanie”. Kocham inne miejsca, lecz nie kocham transportu - czy przemieszczając się, poszukuję? Nie - gonię do miejsca, w którym pragnę być już teraz, natychmiast, spalając dzielącą nas przestrzeń. Myślę, że transportu nie lubi również Wiktor Jędrzejak, choć jest podróżnikiem i goni do miejsc, w których patrzy i maluje. Śladów drogi nie ma na jego obrazach. Nie ma na nich zmęczenia - jest lekkość, która unosi krajobrazy, nadaje im wygląd wróbla, który po nocnej burzy suszy pióra w jutrzence. Są na obrazach Wiktora obiekty różne, lecz w każdym miejscu, w którym się znajdzie, zakreśla malarz wspólnotę przestrzeni. Na Ukrainie są to nagie budowle. We Francji jest to natura owoców i liści. We włoskiej Umbrii są to wyniesienia domów - piętro, schody, balkon, kwiat, który pnie się po szczelinie lub kwiat, który spęta po ścianie. W Meksyku jest to niepokój - niepokój drzew i niepokój fasad, niepokój liści, niepokorność Chrystusa wobec linii krzyża. W Indiach są to sylwetki. W Grecji jest cisza przestrzeni. I w każdym z miejsc są też zjawiska inne niż te. Ciekawe jednak, że przy całej tematycznej różnorodności obrazów, przy ich zmienności, przygodzie wyzwolonej w każdym miejscu inaczej, wytopionej innym kształtem, są one spowite w jedność. Tu powstaje pytanie - czy wędrowiec podróżuje, żeby zarejestrować wielość, czy po to, by stwierdzić stałość, wspólny porządek? W powieści Claudio Magrisa „Dunaj” wędrowiec podróżuje wzdłuż wielkiej rzeki, żeby dowiedzieć się, kim są mieszkańcy nabrzeży. Kiedy rozmawia z nimi, dowiaduje się, że oni wiedzą tylko, kim nie są. I wiedzą tyle, że bez względu na to, czy nie są Rumunami, Węgry czy Niemcami z Banatu, są ludźmi rzeki, która dzieli i budzi nadzieję na drugą stronę. Jędrzejak nie jest wędrowcem Dunaju - jest wędrowcem Południa. Północy u niego niewiele - tyle co zapadającego wieczoru lub cienia po drugiej stronie liścia przeszytego słońcem. Krajobrazy, które spotyka, potrafią mu powiedzieć, jakie są, lecz nie to, kim są. To on, wędrowiec, wie o nich coś prawdziwego - że są dziećmi światła, w które przyoblekł ich swoim łaknieniem. On ogarnia krajobrazy w tym świetle. To światło jest ich kresem i Bogiem. Robię próbę - otwieram szeroko oczy i próbuję dowiedzieć się czegoś o Indiach. A potem o Meksyku. I o Grecji. Dowiaduję się, czuję się udokumentowany, przeniesiony. A teraz tasuję fotografie obrazów, mrużę oczy i przenoszę wzrok z obrazu na obraz - Indie są Indiami, Grecja jest Grecją, Umbria Umbrią. Zacieki wokół bramy ukraińskiej nie są zaciekami przy bramie umbryjskiej, kwiat umbryjski nie jest kwiatem francuskim, hinduska kobieta nie jest Meksykanką. Lecz wszystkie szlaki, kwiaty i kobiety kąpią się w łaźni światła. Słońce powołuje owoce do życia, słońce odbiera im świeżość. Słońce budzi majestat, słońce narzuca pokorę. Słońce podrywa do ruchu, w słońcu wędrówka zastyga. Wiktor Jędrzejak idzie za słońcem i patrzy, jak o swój kształt dopominają się w nim świetliste krainy.

Jarosław Mikołajewski



Ogrody Królewskie, Kambodża
Taras, Grecja



Kyrk, Chorwacja
Podlasie, Polska



Luminous Lands

Two types of myths have not been laughed off totally yet-the one connected with seeking the Gad and the one connected with a journey. But perhaps there is no need to talk about two myths, since seeking the Gad is traveling, and a journey is a form of pursuit. Perhaps it is the same myth, divided into two ones, just in case. If someone admits he is not seeking the Gad, I can agree with it easily, as I sometimes say this myself. When I move from a place I am at a given moment, I usually pursue something significantly smaller or even totally different-I follow my thirst, hunger, illusion or my own shadow. Sometimes I run away following my escapist instinct. But sometimes pursuing something which is not the Gad, or running away from myself, I come across the limit, with nothing beyond it and then for a while shorter than a twinkling of an eye, I have a feeling that I've met the Limitless One, the Incessant One, the Never-Ending One, the One who is complete in my cognition, boundless and inexhaustible in His being. I cannot express Him. I am positive that everybody struggles with it reaching the limits of either endurance or patience. Sometimes we reach the limits of the day, which knocks us down and makes us wander in our dreams. In a few hour dreams we live through birth and death, suffering and joy. While dreaming we love-when awoken we feel transfigured, transferred into another place, another time. And so, search for the Gad is a journey. Those who are searching are wanderers, pilgrims. Are they discoverers, explorers? I have already said that a journey is a form of pursuit, yet 'pursuit' is much wider notion than 'exploration'. I love other places but do not love being shifted from one place to another. Am I exploring while changing places? No, I'm not. I run away from one place and run towards the place where I want to be right now, instantaneously, burning the space between us. I presume Wiktor does not like shifting from place to place either, though being a traveler he is chasing the places where he observes and paints. But we can not see any traces of the road in his paintings. There is no fatigue, either. Instead there is the lightness which makes the landscapes float, like a sparrow drying its feathers in a dawn after a night storm. There are a variety of objects in Wiktor's painting, yet wherever he happens to be he outlines the unity of space. When in Ukraine he depicts bare structures. In France his attention is drawn to fruit and leaves. In Italian Umbria there is uniqueness of the buildings, their floors, stairs, balconies or the plant creeping the crevice or a flower crawling on the wall. In Mexico, it is an anxiety- anxiety of trees and facades, and leaves. Even Christ does not yield to the line of cross there. In India Wiktor spots silhouettes, and in Greece he catches the silence of space. There are also other phenomena in all these places. Nevertheless, there is a certain unity in all his paintings, never disturbed by a variety of themes, their irregularity, or adventures liberated and shaped in different ways in different places. Here we can raise a question - does a wanderer travel to record the variety or to confirm constancy, a common order? In Claudio Magris' novel 'The Danube', the wanderer travels along a long river to find out who the people living there are. When talking to them, he discovers they know only who they are not. They know that regardless of their origin, they are people of the river, which both divides and inspires hope. Jędrzejak does not stroll along the Danube, he is the wanderer of the South. The North does not frequent him, just a bit of nightfall or a shadow on a leaf pierced with a sunbeam. The landscapes he encounters tell him what they are like, not who they are. He, the wanderer, knows the truth about them. They are children of light dressed by his desire. The landscapes he embraces are enveloped in this light. The light, which is their limit and the Gad. I make an attempt- I open my eyes wide and try to discover India. And then Mexico. And Greece. I learn and feel transferred. I shuttle the images, blink my eyes and shift my sight from one painting to another. India is India, Greece is Greece, and Umbria is Umbria. Stains around Ukrainian gale are not the stains at Umbrian gale, Umbrian flower does not remind the French one and Hindu woman is not Mexican. But all routes, flowers and women immerse in a bath of light. The sun makes the fruit live and the sun makes them fade. The sun calls for majesty and imposes humbleness. The sun triggers the move, and wandering congeals in it.

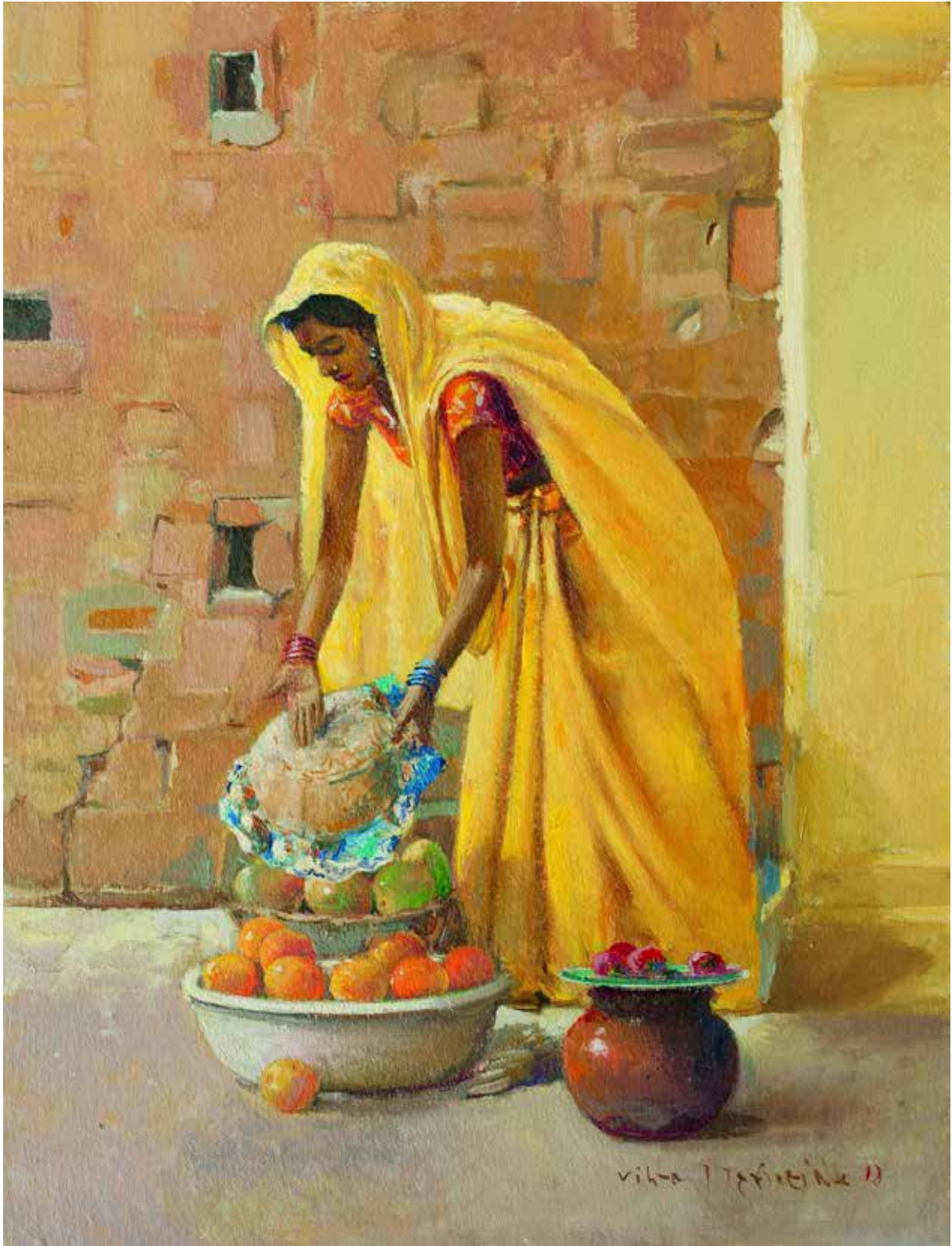
Wiktor Jędrzejak follows the sun and observes how it sculpts the shining lands.

Jarosław Mikołajewski

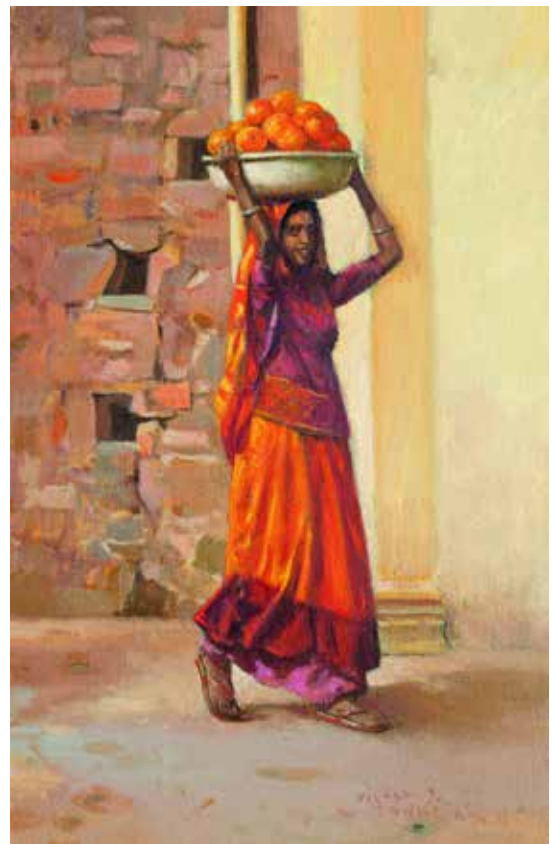


Izrael
Tajlandia

Gruzja
Tybet



Pomarańczarka



Chlebowe ziarno
W odbitym świetle

Zbiory
W stronę targu



Parakar, Armenia
Jerozolima - Stare Miasto, Izrael



La Meyfrenie, Francja
Wardzia, Gruzja

Poggio, Włochy
Chios, Grecja



Czarny krucyfik, SF Meksyk

TWÓRCZOŚĆ W CZASACH ZARAŻY 2020 – 2022





Versace
Meksykański makijaż

Przerwane milczenie
Koronawirus

Twórczość w czasach zarazy.

Tu już druga połowa kolejnego roku pandemii. Koronawirus Covid-19 nie ustępuje. Wycisza się, cofa, usypia czujność, rozsądek i atakuje skutecznie nowymi mutacjami. Zbiera żniwo morderczego zamysłu niczym powolny wyrafinowany oprawca. Osamotnieni i bezradni, tracimy wiarę w lepsze jutro. Nie mając zaufania do autorytetów stajemy się podatni na bezsensowne, fałszywe argumenty. Jesteśmy podzieleni dwubiegunowa we własnych kokonach i grupowych bańkach bez zrozumienia i wzajemnej odpowiedzialności za siebie. Dodatkowo nasze relacje społeczne i rodzinne pod wpływem obecnych zasad zarządzania państwem i społeczeństwem, na skutek cynicznej propagandy, pełnej przeinaczeń, kłamstw i rozwarstwień między manipulowanym słowem, a stanem faktycznym ulegają trwałym niszczącym podziałom. Bez fundamentalnych wartości opartych na prawdzie, pozbawieni uniwersalnych zasad przy słabnącej demokracji i zagrożonej wolności osobistej czujemy się zagubieni, pozbawieni pewności siebie, kontrkreatywni, egoistyczni, zatopieni w pesymistycznych rozważaniach i często nieszczęśliwi. Wrażliwość twórcy może nie jest szczególnie wyjątkowa, ale ma jednak pewną przewagę. Posługując się artystyczną intuicją, doświadczeniem i talentem używając własnych technik artysta daje wyraz, często wewnętrznym niewerbalnym treściom. Może zilustrować je symbolicznie, wydobyć je i uwidocznic nadając dziełu własną interpretację lub osobisty nastrój. Moją reakcją na współczesne problemy, dotyczące bieżących wydarzeń z zakresu pandemii, polityki i zaburzonych relacji międzyludzkich, wyraziłem za pomocą bardzo małego formatu. Przekaz własnych przemyśleń na podstawie emocjonalnych reakcji, zapisuję rozmyślnie na miniaturowych płaszczyznach. Odbijam refleksy swojego umysłu i duchowego lustra na maleńkich podobrazach oprawionych w precyzyjnie dobrane ramy. Tworząc z przekonaniem mam nadzieję na znalezienie czytelnego odbioru. Te nowe prace to kontynuacja cyklu „Twórczość w czasach zarazy” zapoczątkowanego w marcu 2020 r. Formaty na których powstają moje prace mogą wydawać się za małe do opisu ogromu poruszanych problemów, ale to właśnie wielkość jest paradoksalnie ich siłą i może skłonić widza do skupienia i refleksji. W moim zamyśle tytuły prac i ich oprawy są spójnymi elementami całości. Powaga, obawa, smutek, koszmar i żart zawarte w tych pracach wypełniają moją potrzebę obłaskawienia egzystencjalnych dylematów i trudnych wewnętrznych skrajnie rozchwianych emocji. Nie można być obojętnym i nieobecny. Żyjemy w czasach przykrych, trudnych i kasandrycznie ostatecznych, w których częściej niż zwykle pojawiają się pytania z zakresu: być albo nie być? Dotyczy to całego naszego ziemskiego świata w różnych aspektach, w tym troski o naszych bliskich i ostatecznie każdego człowieka.

Wiktor Jerzy Jędrzejak



Po covidzie jestem taka pogubiona
Upiorne czasy



Patriota
Gender

Media
Jocker



Monodramat
Tak się nosi maseczki

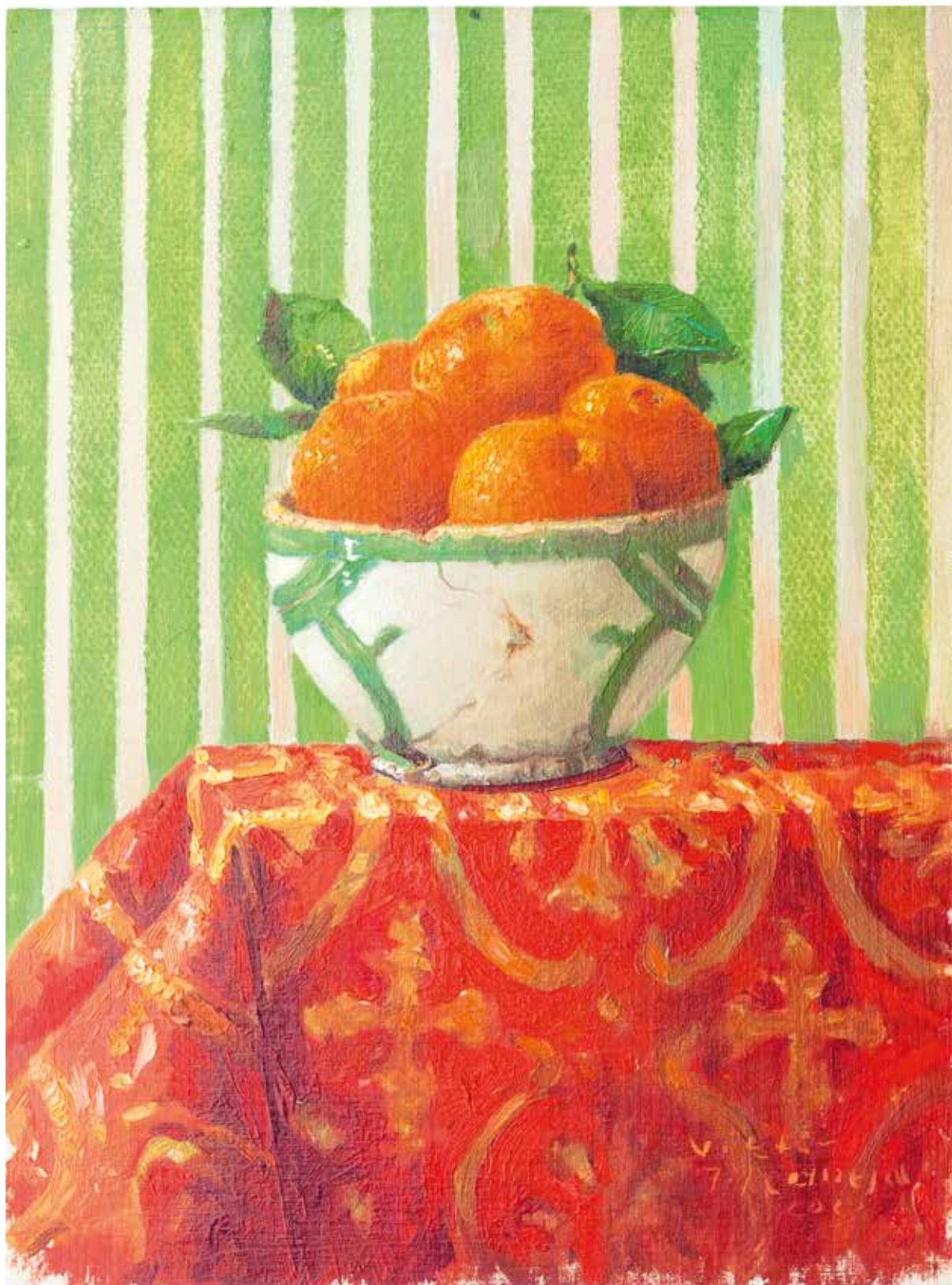
Ostatnia rola
Resztki optymizmu



Ciszej anitoku, ciszej
Milcz kobieto



Russkij mir
Madonna z Mariupola



Pomarańcze

MARTWA NATURA

Martwa natura jak wiadomo z historii sztuki, pojawiała się już w malowidłach starożytności. W moim malarstwie znalazła sobie trwałe miejsce, zaczynając od pierwszych tematów rustykalnych do aktualnych działań twórczych. Początkowo malowałem „portrety pojedynczych, starych, zniszczonych, domowych przedmiotów”. Powiększałem je na płótnie do dużych rozmiarów tak aby nie uronić śladów zapisanego na nich, upływającego czasu. Moim ulubionym tematem były gliniane ceramiczne garnuszki, gary, figurki porcelanowe, cynowe naczynia, moździerze, młynki, żelazka, fajanse codziennego użytku. Jednym słowem, fascynowały mnie elementy typowego wyposażenia wiejskiej kuchni. Szczególnie byłem zafascynowany glazurowanymi garami o pięknych szlachetnych połyskliwych barwach. Kształt, forma i świetlisty kolor, szczelnie wypełniały moje zamysły twórcze. W tamtym czasie stosowałem kolorystykę opartą o tzw. barwy ziemi, to była wystarczająca świadomie dobrana paleta barw. Miałem wrażenie, że dodatkowo ocalałem od zapomnienia przemijający czas. W martwych naturach prawdopodobnie jest ukryte ciche życie. Wiedziałem, że można wypełnić kompozycyjnie płótno tak, aby w pewnym ujęciu przedmioty w korelacji z widzem spełniały wrażenie ruchu, poprzez trójwymiarową iluzję przestrzeni, harmonię kolorów i właściwe stosowanie cieni. Pobudzałem je, do delikatnego życia. W czasie wieloletniego okresu twórczych działań, tematy moich martwych natur ewoluowały, naturalnie zmieniały się, odszedłem od barw ziemi, zauroczony bogatą kolorystyką innego inspirującego świata. Podróże to był jeden z wielu istotnych elementów poszerzających horyzonty twórcze. Kraje południa i Azji były dla mnie wielkim kreatywnym odkryciem, widocznym w obszarze całej twórczości. Dotyczyło to także martwych natur...

Wiktor Jerzy Jędrzejak



Granaty i pomarańcze





Prawie nas nie widać
Owocowe przysmaki



Fig i śliwki
Hiszpańskie motywy



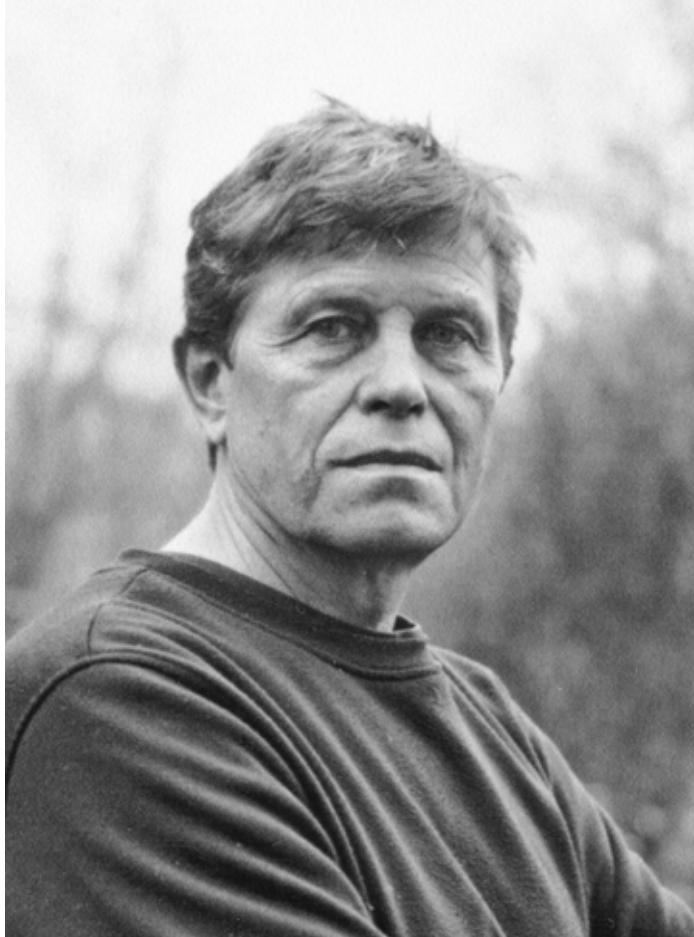
Prosto z Izraela
Owoce południa



Mandarynkowa awanturka
Apetyt na śliwki



Dominacja błękitów



Fot. Mariusz Hertmann, 2022

Wystawy indywidualne

- 1988 - Salon Sztuki DESA w Kaliszu
- 1990 - Galeria Sztuki Współczesnej „Stary Rynek” w Łodzi
- Galeria Licht, Berlin
- 1991 - Scena i Galeria Anny Kareńskiej w Poznaniu
- 1992 - Galeria „Z” Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu
- 1993 - Galeria „v. D. Berg”, Heerenveen
- Galeria „Wieża Ciśnień” Miniatury, Kalisz
- 1994 - Galeria Artoteke, Heerhugowaard
- 1995 - „Chata” Krystyny Sienkiewicz - Wyrzucone Przedmioty, Warszawa
- 1996 - Galeria Sztuki Współczesnej - Laureat „Egerii'95”, Ostrów Wlkp.
- Galeria Sztuki Współczesnej - BWA Kalisz
- Piasa Gallery - Manhattan, Nowy Jork
- 1997 - Stadthaus - Galerie, Hamm
- Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej w Warszawie
- 1998 - Biuro Wystaw Artystycznych, Słupsk
- Galeria Teatru Współczesnego im. E. Wiercińskiego we Wrocławiu
- Galeria Sztuki Współczesnej, Zamość
- Galeria „v. D. Berg”, Heerenveen
- 1999 - Galeria Ulrike Schiele, Aichach
- Muzeum Historii Przemysłu -W. J. Jędrzejak „Poeta barwy i nastroju”, Opatówek
- 2000 - Galeria Sztuki Współczesnej „Okna i bagatele” - BWA Olsztyn
- Biuro Wystaw Artystycznych, Sieradz
- Piasa Gallery - Manhattan, Nowy Jork
- 2001 - Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa
- 2002 - Galeria REM DE BUR, Heerhugowaard-Holandia
- Scena i Galeria Anny Kareńskiej, Poznań
- 2003 - Galeria Ulrike Schiele, Aichach - Niemcy
- Galeria Napora - Bogusz
- Hotel „Amber Baltic”, Międzyzdroje
- 2004 - Jesienny Salon Sztuki - Galeria Steel Forest
- Stara Papiernia, Konstancin Jeziorna
- 2005 - „Moje podróże” - Centrum Rysunku i Grafiki im. T. Kulisiewicza, Kalisz
- 2006 - Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta Gorzów Wlkp.
- „Podróże” Muzeum w Międzyzdrojach
- „Podróże” Muzeum Regionalne w Świebodzinie
- Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej w Warszawie
- 2007 - Galeria Refektarz, Krotoszyn
- Malarstwo Galeria Sztuki „Zamek Książ” Wałbrzych
- 2008 - „Grecja” - Centrum Kultury i Sztuki Synagoga Ostrów Wlkp.
- Śladami Pamięci II Dni kultury Żydowskiej Biblioteka Główna w Kaliszu
- „20 lat a może więcej?” Centrum Rysunku i Grafiki im. T. Kulisiewicza w Kaliszu
- 2009 - Muzeum Historii Przemysłu „Malarski Dziennik Podróży” Opatówek
- 2010 - Szlifiernia „Okna”, Sieradz
- Galeria „Wieża Ciśnień”, Konin
- Galeria Wieża Ciśnień „Wyrzucone Przedmioty”, Kalisz
- 2011 - Galeria Ulrike Schiele, Die Aura der profanen Dinge, Aichach
- Polska Prezydencja, European Commission, Thrown Away Objects, Helsinki
- Galeria Art Frida „Windows and Objects”, Helsinki
- 2013 - Studio Liliany Kąkol, Kalisz
- 2014 - Galeria es „Palimpsesty malarskie” Międzyrzec Podlaski
- Galeria Wirydarz „Zapisy podróży” Lublin
- 2015 - Galeria Wieża Ciśnień „Palimpsesty - kontynuacja”, Kalisz
- 2016 - Galeria Sztuki Napora „Palimpsesty - kontynuacja 2” Kalisz
- 2017 - Galeria Pod Rurą Widawa
- Galeria Kunstkerk - Heerhugowaard
- 2018 - Galeria Sztuki im. Profesora Andrzeja Niekrasza „Kobiety Azji” UAM Kalisz
- 2019 - „Błękity i Czerwienie” Hotel Hampton by Hilton Kalisz
- 2020 - „Twórczość w czasach zarazy” Galeria '83 OKP Wieża Ciśnień Kalisz
- 2021 - Muzeum Historii Przemysłu „Malarski Dziennik Podróży 2” Opatówek
- Konduktorownia Częstochowa „Twórczość w czasach zarazy II” Kontynuacja
- 2023 - „Malarski Dziennik Podróży 3”, „Twórczość w czasach zarazy III” Galeria Atelier II Kraków

- Wystawy zbiorowe**
- 1986 - Wystawa Pokonkursowa Ogólnopolskiego Konkursu Malarstwa, BWA Olsztyn
- 1987 - Ogólnopolska Wystawa „Tematy Muzyczne w Malarstwie” - BWA Tarnów, Sandomierz;
- „Droga i Prawda” Krajowe Biennale Młodych Kościół św. Krzyża, Wrocław;
- Wystawa Pokonkursowa Ogólnopolskiego Konkursu na Dzieło Plastyczne im. Br. Jemontta, BWA Toruń
- 1988 - Wystawa Pokonkursowa XV Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego na Obraz im. J. Spychalskiego - „Arsenał”, Poznań;
- Wystawa Pokonkursowa III Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Prowincja III” - BWA Włocławek;
- Ogólnopolska Wystawa „Portret St. Przybyszewskiego i jego rodziny” - BWA Inowrocław
- 1989 - XXVI Ogólnopolska Wystawa Malarstwa „Bielska Jesień” - BWA Bielsko-Biała;
- Laureaci Konkursu im. Br. Jemontta „Polnische Impressionen” - Muzeum Miejskie, Getynga;
- Wystawa Pokonkursowa XVI Ogólnopolskiego Konkursu Malarstwa na Obraz im. J. Spychalskiego - „Arsenał”, Poznań;
- XII Ogólnopolska Wystawa Malarstwa Współczesnego „Jesienne Konfrontacje” - BWA Rzeszów;
- 1990 - II Biennale Małych Form Malarskich - BWA Toruń;
- XXVII Ogólnopolska Wystawa Malarstwa „Bielska Jesień” - BWA Bielsko-Biała;
- 1991 - Wystawa Pokonkursowa Ogólnopolskiego Konkursu na Obraz „Współczesny Wizerunek Madonny” - „Łażnia”, Radom;
- XXVIII Ogólnopolska Wystawa Malarstwa „Bielska Jesień” - BWA Bielsko-Biała, Częstochowa
- 1992 - III Salon Plastyki „Egeria ,92” - Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wlkp.
- 1993 - Wystawa Pokonkursowa Poland-Japan Miyauchy Foundation, „Pejzaż Polski”, Stara Kordegarda, Warszawa, Galeria Piast - Tokio;
- XXX Ogólnopolska Wystawa Malarstwa „Na Ratunek Matce Ziemi”, „Bielska Jesień” - BWA Bielsko-Biała
- Wałbrzych; IV Salon Plastyki „Egeria ,93”
- Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wlkp.;
- Junge Kunstler aus Polen - Galeria G.G., Krefeld;
- Kalisz: Portret Współczesny - Wieża Ciśnień, Kalisz
- 1994 - V Salon Plastyki „Egeria ,94” - Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wlkp.;
- Wystawa Pokonkursowa Poland-Japan Miyauchy Foundation, „Architektura polska i człowiek”, Stara Kordegarda - Warszawa, Tokio - Japonia
- 1995 - VI Salon Plastyki „Egeria ,95” - Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wlkp.;
- Wystawa Pokonkursowa Poland-Japan Miyauchy Foundation „Impresje Polskie”, Stara Kordegarda - Warszawa, Tokio – Japonia;
- XXXII Ogólnopolska Wystawa Malarstwa „Bielska Jesień” - BWA Bielsko-Biała, Olsztyn, Bydgoszcz;
- „Absolwenci dzisiaj” - BWA Częstochowa, Kalisz,
- 1996 - VII Biennale Sztuki Sakralnej „Sacrum ,96” - BWA Gorzów Wlkp., Włocławek;
- VII Salon Plastyki „Egeria ,96” - Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wlkp.;
- Międzynarodowy Plener Malarski - Paros, Ateny;
- „W pracowni artystów” rysunek i grafika – Muzeum Kulisiewicza, Kalisz;
- Wystawa Pokonkursowa Poland-Japan Miyauchy Foundation „Obraz ,96”, Stara Kordegarda - Warszawa - Japonia – Tokio, Nagasaki, Kobe
- 1997 - VIII Salon Plastyki „Egeria ,97” - Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wlkp.;
- Plener Malarski, Syros - Grecja;
- III Biennale Małych Form Malarskich - BWA Toruń;
- „Krajobraz końca XX - wieku”
- XXXIII Ogólnopolska Wystawa Malarstwa Bielska Jesień” - BWA Bielsko-Biała, Bydgoszcz
- „Polskie malarstwo współczesne” - Konsulat Generalny RP w Nowym Jorku; Wystawa i aukcja
- Poland - Japan Miyauchy Foundation, Stara Kordegarda, Warszawa
- 1998 - I Letni Salon Kaliski – Muzeum Kulisiewicza, Kalisz; Artyści malarze „Naszej Częstochowie” - Muzeum Częstochowa
- 1999 - Wystawa i aukcja malarstwa - Konsulat Generalny RP w Nowym Jorku;
- 2000 - „Polskie Madonny” – Muzeum Historii Przemysłu, Opatówek;
- „Egeria 2000” - X Salon Plastyki, Ostrów Wlkp.;
- Wystawa malarstwa „EURO ART” - Konsulat Generalny Nowy Jork;
- Międzynarodowy Plener Malarski, Normandia – Francja;
- „Triennale z Martwą Naturą” - BWA Sieradz
- 2001 - „W kręgu tradycji” - Galeria K. Napiórkowskiej, Warszawa;
- Salon Kaliski - prezentacja plastyków środowiska kaliskiego, BWA Kalisz;
- Współczesna sztuka polska - aukcja, Nowy Jork: Artyści z Kalisza
- MUSEE LANCHELEVICI LA LOUYIERE, Belgia
- 2002 - Muzeum Narodowe - Poznań - Galeria Sztuki Współczesnej PGK CENTRUM, Poznań;
- Wystawa poplenerowa GOA 2002 Indie; Galeria Sztuki Kanonicza, Kraków;
- Współczesna Sztuka Polska aukcja, Nowy Jork
- 2003 - Wystawa poplenerowa Otricoli i Calvi - „IMPRESSIONI DELL UMBRIA” - Włochy;
- Współczesna Sztuka Polska - aukcja, Nowy Jork
- 2004 - „Podróż Sentymentalna – Lwów i okolice” - plener Ukraina;
- Plener i wystawa MEKSYK 2004 - Galeria ZPAP Sukiennice, Kraków;
- Galeria BRAMA, Gliwice; Współczesna Sztuka Polska - aukcja, Nowy Jork
- 2005 - Konsulat Generalny w Nowym Jorku - Wystawa Malarstwa Współczesnego - „Wiesław Ochman zaprasza”;
- Plener malarski - towarzyszący III Festiwal „Muzyka w Raju” - Paradyż 2005, Gościkowo
- 2006 - Biennale „Ogrody”, Zamek Książ, BWA Wałbrzych;
- X Jubileuszowa Wystawa i Aukcja Polskiej Sztuki Współczesnej, Nowy Jork;
- „Open Sea”, Otwarte Morze Międzyzdroje, Szczecin;
- „Triennale z martwą naturą”, BWA Sieradz;
- Galeria Uriike Schile, „Weinnachts ausstellung”, Aichach - Niemcy
- 2007 - VII Biennale Małych Form Malarskich, Wozownia, Toruń;
- 11 Artystów z Europy Wschodniej, Ateny, Grecja;
- ARGO Aukcja Współczesnej Sztuki Polskiej, Konsulat, Nowy Jork;
- IV Festiwal „MUZYKA W RAJU”, Malarstwo, Paradyż;
- Plener Malarski, Indie, Nepal, Tybet,
- Galeria Uriike Schile, wystawa malarstwa, Aichach - Niemcy
- 2008 - Impresje Indyjsko - Nepalsko -Tybetańskie, Galeria Lamelki, Kraków;
- Wystawa Malarstwa „Tybet”, Centrum Kultury, Tarnowskie Góry;
- „Czas na obraz”, Kaliskie Targi Obrazów, BWA Kalisz;
- V Międzynarodowe Biennale Miniatury, Gaude Mater, Częstochowa;
- XI Wielka Akcja Współczesnej Sztuki Polskiej, Nowy Jork, Waszyngton;
- Namaste Indie, Nepal, Tybet - T. Klimczyk, T. Lubaszka, W.J. Jędrzejak, Galeria J, Łódź
- 2009 - Międzynarodowy plener malarski, wystawy Chios, Ateny, Grecja;
- „Czas na obraz”, BWA Kalisz;
- Darthaus, Wystawa współczesnej sztuki polskiej, Centrum Rysunku i Grafiki im. T. Kulisiewicza w Kaliszu;
- Triennale z martwą naturą, BWA Sieradz;
- Wystawa w podróży, Kalmus, Smądziński Las
- 2010 - Spotkanie z malarstwem, Akademia Gabriel, H. Nowicka, A. Borowski, J. Frąckiewicz, W.J. Jędrzejak, T. Klimczyk, P. Kotowicz - Kalisz
- Indie, Nepal, Tybet, „Zapiski malarskie z podróży”, BWA Sieradz

- 2011 - 2. Salon Kaliski Galeria Sztuki im. Jana Tarasina
- 2012 - Wystawa Poplenerowa Krzymoszyce, Galeria es Międzyrzec Podlaski;
- Triennale z Martwą Naturą – Sieradz
- 2013 - Plener Zimowy Kazimierz Dolny;
- Zapisy podróży – plener Tajlandia, Laos, Kambodża, Galeria Brama Gliwice;
- Triennale Małych Form Malarskich, Galeria Wozownia Toruń;
- Bienale Ogrody 2013 Zamek Książ – Wałbrzych;
- Święto Wina Muzeum Tolcsva – Węgry;
- Wystawa Poplenerowa Krzymoszyce – Galeria es Międzyrzec Podlaski;
- 2014 - Poljaci ijadu koluri u Splitu, Galeria Brešan, Split Chorwacja;
- Wystawa w podróży, Polish artists Balkans Impressions Nessebar Bułgaria;
- Wystawa Poplenerowa Krzymoszyce Galeria es - Międzyrzec Podlaski;
- Wystawa Galeria pod rurą - Widawa
- 2015 - Triennale z Martwą Naturą BWA - Sieradz;
- Kolekcja Andrzeja Borowskiego Pałac Habsburgów - Żywiec
- 2016 - Z biegiem Warty - wystawa poplenerowa Muzeum Ziemi Wieluńskiej - Wieluń;
- Międzynarodowy plener Pamagias Soumula Macedonia - Grecja;
- Wystawą jubileuszowa ze zbiorów Galeria es - Międzyrzec Podlaski;
- Wystawa Poplenerowa Krzymoszyce Galeria es - Międzyrzec Podlaski;
- Antique & Art. Pronstrof Lubeka - Niemcy
- 2017 - A-Kumulacje Kaliskie Biennale Sztuki, BWA Kalisz
- VI Międzynarodowy Przegląd Sztuki, Alternatywy, Ostrów Wlkp.
- Atelier d artistes Polonais, La Meyfrenie - Francja
- Hellada Natchnieniem Polskich Twórców -Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej, Ateny.
- 2018 - Plener w La Meyfrenie Wystawy Galeria Marka Miczulskiego Krynica Zdrój i Galeria Zofii Weiss Kraków;
- Wystawa poplenerowa Krzymoszyce Galeria es Międzyrzec Podlaski
- 2019 - Crno Bijelo u Boji Galeria Brešan Split Chorwacja;
- A-Kumulacje 2019 Kaliskie Biennale Sztuki BWA Kalisz;
- Wystawa poplenerowa Krzymoszyce Galeria es Międzyrzec Podlaski Prowincja
- Powrót po 30 latach. Kolekcja prac pokonkursowych (1985 - 89) Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej Włocławek
- 2020 - Okno • Lustro • Drzwi - Kolekcja Martwej natury w zbiorach BWA Sieradz;
- Wystawa poplenerowa Krzymoszyce Galeria es Międzyrzec Podlaski.
- 2021 - Z biegiem Warty - wystawa poplenerowa Muzeum Ziemi Wieluńskiej - Wieluń;
- A-Kumulacje 2021 Kaliskie Biennale Sztuki BWA Kalisz
- Pictura Multipars - galeria 2 Okna, Galeria Atelier 2, Dwór Tomaszowice -Kraków
- 2022 - Izrael -wystawa poplenerowa, Centrum Kulturalne w Przemysłu, Galeria Pryzmat Kraków
- 2022 - 23 Ogólnopolski Plener Malarstwa Figuratywnego im Dudy Gracza, Zbiegiem Warty Kamion MZW Wieluń
- 2023 - Akumulacje Kaliskie Biennale Sztuki BWA, Kalisz
- 2023 - Festiwal Jerzego Pilcha GRANATOWE GÓRY Muzeum Magicznego Realizmu, Wisła
- Narody i wyróżnienia**
- 1986 - Wyróżnienie - Ogólnopolska Wystawa Malarstwa, Olsztyn
- 1987 - Wyróżnienie - Konkurs na Dzieło Plastyczne im. Br. Jemontta, Toruń
- 1988 - Nagroda - XV Konkurs Malarski na Obraz im. J. Sychalskiego -"Arsenał", Poznań
- II Nagroda - Konkurs malarski „Prowincja III”, Włocławek
- 1989 - Nagroda - XXVI Konkurs Malarski „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała
- III Nagroda i Nagroda Sztuki Polskiej -XVI Konkurs Malarski na Obraz im. J. Sychalskiego, Poznań
- 1990 - Wyróżnienie - Biennale Małych Form Malarskich,Toruń
- 1991 - III Nagroda - „Współczesny Wizerunek Madonny”, Radom
- I Nagroda równorzędna -XXVII Konkurs Malarski „Bielska Jesień”
- 1992 - Nagroda Prezydenta Miasta Kalisza za rok 1991
- 1993 - I Nagroda - IV Salon Plastyki „Egeria ,93”, Ostrów Wlkp.
- Wyróżnienie - Konkurs Malarski „Pejzaż polski” Poland - Japan Miyauchy Foundation, Warszawa
- 1995 - Nagroda BWA Kalisz i Nagroda Galerii Sztuki Współczesnej w Ostrowie Wlkp. - VI Salon Plastyki „Egeria ,95”
- Wyróżnienie - XXXII Wystawa Malarstwa „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała
- 1996 - Grand Prix i tytuł „Dzieło Roku” -VII Salon Plastyki „Egeria '96”, Ostrów Wlkp.
- Nagroda Wojewody Kaliskiego za rok 1995
- 1997 - Grand Prix i tytuł „Dzieło Roku” -VIII Salon Plastyki „Egeria '97”, Ostrów Wlkp.
- 1998 - Najlepszy obraz - XXXIII „Bielska Jesień” - Nagroda Publiczności
- 2000 - Wyróżnienie Triennale z Martwą Naturą - BWA Sieradz.
- 2006 - Wyróżnienie Triennale z Martwą Naturą BWA Sieradz
- 2007 - Nagroda VII Biennale Małych Form Malarskich Toruń
- 2008 - Nagroda Prezydenta Miasta Kalisza
- 2012 - Nagroda Prezydenta Miasta Kalisza
- 2017 - Nagroda Prezydenta Miasta Kalisza
- 2023 - Nagroda -A-Kumulacje Kaliskie Bienale Sztuki -Galeria Sztuki im Jana Tarasina ,Kalisz
- 2023 - Stypendium Kulturalne Prezydenta Miasta Kalisza
- Udział w około 162 wystawach zbiorowych poplenerowych w Polsce, Niemczech, Holandii, USA, Grecji, Włoszech, Japonii, Belgii, Finlandii, Francji, Chorwacji na Węgrzech i Bułgarii.
- Podróże:**
Europa, Rosja, Ukraina, Bałkany, Indie, Meksyk, Nepal, Tybet, USA, Kambodża, Tajlandia, Laos, Gruzja, Armenia, Palestyna i Izrael.



Lustro w ogrodzie

Individual exhibitions

- 1988 - The DESAArt Salon in Kalisz
1990 - The Modern Art Gallery „Stary Rynek” in Łódź Licht Gallery, Berlin
1991 - Anna Koreńska Stage and Gallery in Poznań
1992 - The „Z” Gallery at The Wojciech Bogusławski Theatre in Kalisz
1993 - „v. D. Berg” Gallery, Heerenveen
- „Wieża Ciśnień” Gallery - Miniatures, Kalisz
1994 - Artoteke Gallery, Heerhugowaard
1995 - Krystyna Sienkiewicz „Chata” - „Thrown away Objects”, Warszawa
1996 - The Modern Art Gallery- „Egeria ,95” winner, Ostrów Wlkp.
- The Modern Art Gallery - BWA in Kalisz
- The Polish Institute of Art and Science „Piasa Gallery” in New York
1997 - Stadthaus - Galerie, Hamm
- Katarzyna Napiórkowska Art Gallery in Warszawa
1998 - BWA, Słupsk
- E. Wierciński Modern Theatre Gallery in Wrocław
- The Modern Art Gallery, Zamość
- „v. D. Berg” Gallery, Heerenveen
1999 - „Ulrike Schiele” Gallery, Aichach
- The History of Industry Museum - W. J. Jędrzejak „The Poet of Colour and Mood”, Opatówek
2000 - The Modern Art Gallery - „Windows and Trivialities”, Olsztyn
- BWA, Sieradz
- „The Piasa Gallery” - Manhattan, New York
2001 - Katarzyna Napiórkowska Art Gallery, Warszawa
2002 - Rem de Bur Gallery - Heerhugowaard, Holland
2003 - Urilike Schiele Gallery, Aichach
- Napora Bogusz Gallery - the Amber Baltic Hotel, Międzyzdroje
2004 - The Autumn Art Salon - The Steel Forest Gallery – Stara Papiernia, Konstancin Jeziorna
2005 - „My Journeys” Tadeusz Kulisiewicz Centre of Drawing and Graphic Arts, Kalisz
2006 - Jan Dekert Lubuskie Museum in Gorzów Wlkp
- „Journeys” – the Museum in Międzyzrzecze
- „Journeys” – the Regional Museum, Świebodzin
- Katarzyna Napiórkowska Art Gallery
2007 - The Refektarz Gallery, Krotoszyn
- The Painting Art Gallery „Zamek Książ”, Wałbrzych
2008 - „Greece” – the Synagogue of Art and Culture, Ostrów Wlkp
- „Traces of Memory” II Days of Jewish Culture, the Main Library in Kalisz
- „20 years or perhaps more?” Tadeusz Kulisiewicz Centre of Drawings and Graphic Arts, Kalisz
2009 - „Painting Register of the Journey”, the History of Industry Museum, Opatówek
2010 - „Windows”, „Szlifienia” Gallery, Sieradz
- „Wieża Ciśnień” Gallery, Konin
- „Wieża Ciśnień” Gallery, Kalisz „Thrown away Objects”
2011 - Urilike Schiele Gallery, Die Aura der profanen Dinge, Aichach
- Polish Presidency, European Commission, „Thrown away Objects”, Helsinki
- „Windows and Objects”, Art Frida Gallery, Helsinki
2013 - Liliana Kąkol Studio, Kalisz
2014 - „Painting Polimpsests”, the „es” Gallery, Międzyzrzec Podlaski
- „Recordings from the Journey”, Wirydarz Gallery, Lublin
2015 - „Palimpsests – continuation”, „Wieża Ciśnień” Gallery, Kalisz
2016 - Napora Art Gallery, „Palimpsests – continuation 2”, Kalisz
2017 - „Pod Rurą” Gallery, Widawa
- Kunstkerk Gallery – Heerhugowaard
2018 - Professor Andrzej Niekrasz Art Gallery, „Asian Women”, UAM Kalisz
2019 - „Blues and Reds”, the Hotel Hampton by Hilton, Kalisz
2020 - „Creativity in Times of Plague”, Galeria 83, OKP Wieża Ciśnień Gallery, Kalisz
2021 - The History of Industry Museum, „Painting Register of the Journey 2”, Opatówek
- „Creativity in Times of Plague 2”, continuation, Konduktorownia Częstochowa

- 2023 - „Painting Register of the Journey 3”, „Creativity in Times of Plague III” Galeria Atelier II Kraków.

Collective exhibitions

- 1986 - The All-Poland After-contest Painting Exhibition - BWA Olsztyn
1987 - The All-Poland Exhibition „Musical Topics in Painting”
- BWA Tarnów, Sandomierz
- „Road and Truth” - The National Biennial of the Young
- St. Cross Church, Wrocław
- The After-contest Exhibition of Br. Jemontt All-Poland Contest for a Work of Art - BWA Toruń
1988 - The After-contest Exhibition of 15 J. Spychalski All-Poland Art Contest for a Painting - „Arsenal”, Poznań
- The After-contest Exhibition of 3” All-Poland Art Contest „The Provinces III” - BWA Włocławek
- The All-Poland Exhibition „A Portrait of St. Przybyszewski and his Family” - BWA Inowrocław
1989 - 26 All-Poland Art Exhibition „Autumn in Bielsko” – BWA, Bielsko Biała
- Winners of Br. Jemontt Contest „Polnische Impressionen”
- Municipal Museum, Getynga
- The Aftercontest Exhibition of 16 J. Spychalski All-Poland Art Contest for a Painting - „Arsenal”, Poznań
- 12 th All-Poland Modern Painting Exhibition „Autumn Confrontations” - BWA Rzeszów
1990 - 2 Biennial of Short Painting Forms - BWA Toruń
- 27 th All-Poland Art Exhibition „Autumn in Bielsko” – BWA, Bielsko Biała
1991 - The After-contest Exhibition of the All-Poland Contest for a „The Modern Image of the Madonna” Painting – „Łażnia” Radom
- 28 th All-Poland Painting Exhibition „Autumn in Bielsko” – BWA Bielsko Biała, Częstochowa
1992 - 3rd Plastic Arts Salon „Egeria ,92” - The Modern Art Gallery, Ostrów Wlkp.
1993 - The After-contest Exhibition Poland-Japan Miyauchy Foundation, „Polish Landscape”, Stara Kordegarda, Warszawa, The Piast Gallery - Tokyo
- 30 th All-Poland Painting Exhibition „To the Mather Earth Rescue”, „Autumn in Bielsko” - BWA Bielsko Biała, Wałbrzych
- 4 th Plastic Arts Salon „Egeria ,93” - The Modern Art Gallery, Ostrów Wlkp.
- Junge Kunstrel aus Polen - G.G. Gallery, Krefeld
- A Modern Portrait of Kalisz Citizens - „Wieża Ciśnień”, Kalisz
1994 - 5 th Plastic Arts Salon „Egeria ,94” - The Modern Art Gallery, Ostrów Wlkp.
- The After-contest Exhibition Poland-Japan Miyauchy Foundation, „Polish Architecture and a Human” – Stara Kordegarda, Warszawa - Tokyo - Japan
1995 - 6 th Plastic Arts Salon „Egeria ,95” - The Modern Art Gallery, Ostrów Wlkp.
- The After-contest Exhibition Poland - Japan Miyauchy Foundation „Polish Impressions” - Stara Kordegarda, Warszawa, Tokyo - Japan
- 32 All-Poland Painting Exhibition „Autumn in Bielsko” – BWA Bielsko Biała, Olsztyn, Bydgoszcz
- „Graduates Today” - BWA Częstochowa, Kalisz
1996 - 7th Biennial of Sacred Art „Sacrum ,96” - BWA Gorzów Wlkp., Włocławek
- 7 th Plastic Arts Salon „Egeria”96” - The Modern Art Gallery, Ostrów Wlkp.
- The International Open-air Workshop - Paros, Ateny
- „In an Artist’s Studio” - drawing and graphic arts – The Kulisiewicz Museum, Kalisz
- The After-contest Exhibition Poland-Japan Miyauchy Foundation „Painting ,96” - Stara Kordegarda, Warszawa, Tokyo, Nagasaki, Kobe - Japan
1997 - 8 th Plastic Arts Salon „Egeria ,97” - The Modern Art Gallery, Ostrów Wlkp.
- Open-air Workshop - Syros Greece
- 3-th Biennial of Short Painting Forms - BWA Toruń
- „The End of the 20 th Century Landscape”

- 33 th All-Poland Painting Exhibition „Autumn in Bielsko” – BWA Bielsko Biała, Bydgoszcz
- „Polish Modern Painting” - exhibition and auction – the General Consulate of Poland in New York
- „New Paintings of Winners ,93-96” Poland-Japan Miyauchy Foundation - Stara Kordegarda, Warszawa
- 1998 - 1 th Summer Kalisz Salon - The Kulisiewicz Museum, Kalisz
- Painters „To our Częstochowa” - Częstochowa Museum
- 1999 - A painting exhibition and auction - the General Consulate of Poland in New York
- 2000 - „The Polish Madonnas” - The History of Industry Museum, Opatówek
- 10 th Plastic Arts Salon „Egeria 2000”, Ostrów Wlkp.
- Euro Art Painting Exhibition - the General Consulate in New York
- An International Open-air Workshop - Normandy, France
- Still Life Triennial - BWA Sieradz
- 2001 - „Within the Range of Tradition” - Napiórkowska Gallery, Warszawa
- Kalisz Salon -A presentation of Kalisz visual artists – BWA Kalisz
- Modern Polish Art - auction, New York
- Artists from Kalisz - Musee Lanchelevici La Louviere, Belgium
- 2002 - The National Museum in Poznań, The Modern Art Gallery, PGK Centrum - Poznań,
- After-Open -air Workshop Exhibition „GOA 2002” - India
- Kanonicza Art Gallery, Kraków
- Polish Modern Art - auction, New York
- 2003 - The After-Open -air Workshop Exhibition Otricoli and Calvi „Impressioni Dell’Umbria” - Italy
- Polish Modern Art - auction, New York
- 2004 - A Sentimental Joumey- Lvov and its Surroundings -Open-air Workshop - Ukraine
- The Open-air Workshop and Exhibition - Mexico 2004, ZPAP Gallery Sukinnice, Kraków
- The Brama Gallery, Bytom
- Polish Modern Art - auction, New York
- 2005 - The General Consulate in New York - Modern Art Exhibition - Wiesław Ochman - Invites, New York
- 3 th Festival „Music in the Paradise” accompanied by a Openair Workshop - Paradyż 2005, Gościkowo
- 2006 - „Gardens” biennale, Zamek Książ, BWA Wałbrzych
- 10th Jubilee Exhibition and Auction of Polish Modern Art., New York
- „Open Sea”, Otwarte Morze, Międzyzdroje, Szczecin
- „Triennale of Still Life”, BWA Sieradz
- Uriike Schile Gallery „Weinnachts ausstellung” Aichach, Germany
- 2007 - 7th Biennale of Small Painting Forms, Wozownia, Toruń
- 11 Artists from Eastern Europe, Athens, Greece
- ARGO Auction of Modern Polish Art, the Polish Consulate, New York
- 4th Festival „Music in the Paradise”, painting, Paradyż
- The open -air painting workshop, India, Nepal, Tibet, Uriike Schile Gallery, painting exhibition, Aichach, Germany
- 2008 - Inspirations from India, Nepal and Tibet. Lamelki Gallery, Kraków
- Painting exhibition „Tibet”, the Centre of Culture, Tarnowskie Góry
- „Time for a Painting”, Painting Fair, BWA Kalisz
- 5th International Biennale of Minature Forms, Gaude Mater, Częstochowa
- 11th Great Auction of Modern Polish Art, New York, Washington
- „India, Nepal, Tibet” – T Klimczyk, T. Lubaszka, W.J. Jędrzejak, the „J” Gallery, Łódź
- 2009 - The international open -air painting workshop, exhibitions in Chios, Athens, Greece
- „Time for a painting”, BWA Kalisz
- Darthaus, the exhibition of Modern Polish Art, Tadeusz Kulisiewicz Centre of Drawings and Graphic Arts, Kalisz
- Triennale with Still Arts, BWA Sieradz
- „The Exhibition on a Go”, Kalmus, Smądziński Las
- 2010 - A meeting with painting, Gabriel Academy, H. Nowicka, A. Borowski, J. Frąckiewicz, W.J. Jędrzejak, T. Klimczyk, P. Kotowicz, Kalisz
- „Painting records from a journey”, India, Nepal, Tibet, Bwa Sieradz
- 2011 - 2. Kalisz Salon, Jan Tarasin Art Gallery, Kalisz
- 2012 - The post-air exhibition Krzymoszyce, the „es” Gallery, Międzyrzecz Podlaski
- Triennale with Still Life, Sieradz
- 2013 - The winter open-air workshop, Kazimierz Dolny
- „Recording the youney”, the open-air workshop: Thailand, Laos, Cambodia, the „Brama” Gallery, Gliwice
- Triennale of Small Painting Forms, the „Wozownia” Gallery, Toruń
- Biennale „Gardens 2013”, Zamek Książ, Wałbrzych
- 2014 - Poljaci ijadu koluri u Splitu, Brešan Gallery, Split, Croatia
- „The Exhibition on a Go”, Polish Artists” Balkans Impressions, Nessebar, Bulgaria
- The post-air exhibition Krzymoszyce, the „es” Gallery, Międzyburz Podlaski
- The exhibition, the „Pod Rurą” Gallery Widawa
- 2015 - Triennale with Still Life, BWA Sieradz
- Andrzej Borowski Collection, Habsburg Palace, Zywiec
- 2016 - „Downstream the Warta River”, post-air exhibition, the Museum of the Wieluń Land, Wieluń
- The International open-air workshop „Pamagias Soumula” Macedonia, Greece
- The Jubilee Exhibition, the „es” Gallery, Międzyrzecz Podlaski
- The post-air exhibition Krzymoszyce, the „es” Gallery, Międzyrzecz Podlaski
- Antique & Art, Pronstrof, Lubeka, Germany
- 2017 - A-Ccumulations Kalisz Art Biennale, BWA Kalisz
- 6th International Festival of Art., Alternatywy, Ostrów Wlkp
- Atelier d artisres Polonais, La Meyfrenie, France
- „Hellada Inspired by Polish Artists”, the Embassy of the Republic of Poland, Athens, Greece
- 2018 - The open-air workshop in La Meyfrenie, France
- the exhibition in Marek Miczulski Gallery, Krynica Zdrój and Zofia Weiss Gallery, Kraków
- 2019 - Crno Bijelo u Boji, Brešan Gallery, Split, Croatia
- A-Ccumulations 2019 Kalisz Art Biennale, BWA Kalisz
- The post-air exhibition Krzymoszyce, the „es” Gallery, Międzyrzecz Podlaski.
- The province – resumption after 30 years. The colleection of post- contest Works (1985-1989), the Museum of the Kujawy and Dobrzyń Land, Włocławek
- 2020 - „Window * Mirror* Door” -stii life collection, BWA Sieradz
- The post-air exhibition Krzymoszyce, the „es” Gallery, Międzyrzecz Podlaski
- 2021 - „Downstream the Warta River” – the post-air exhibition, the Museum of the Wieluń Land, Wieluń
- A-Ccumulations 2021 Kalisz Art Biennale, BWA Kalisz
- Pictura Multipars, the 20kna Gallery, the Atelier2 Gallery, Tomaszewice Dwór, Kraków
- 2022 - „Israel”, the post-air exhibition, the Cultural Centre in Przemyśl, the „Pryzmat” Gallery, Kraków
- 2022 - 23 th - The National open-air Workshop of Figurative Painting named after Duda Gracz
- „Downstream the Warta River”, Kamion MZW Wieluń
- 2023 - A-Ccumulations Kalisz Art Biennale, BWA Kalisz
- Jerzy Pilch Festival „Navy Mountains”, the Museum of Magic Realism, Wisła

Awards and distinctions

- 1987 - Distinction - The All-Poland Painting Exhibition, Olsztyn
- Distinction - Br. Jemontt All-Poland Contest for Art Work, Toruń
- 1988 - Award - 15-th J. Spychalski All-Poland Art Contest for a Painting
- „Arsenal”, Poznań
- 2 Award - Painting Contest „The Provinces III” - Włocławek
- 1989 - Award - 26 Painting Contest „Autumn in Bielsko”, Bielsko Biała
- 3 Award and Polish Art Award - J. Spychalski Art Contest for a Painting, Poznań
- 1990 - Distinction - The Biennial of Short Painting Forms, Toruń
- 1991 - 3 Award - The Modern Image of the Madonna, Radom
- 1 Joint Award – 27 th Painting Contest „Autumn in Bielsko”
- 1992 - The President of Kalisz Award for the year 1991
- 1993 - 1 Award - 4th Plastic Arts Salon „Egeria”93”, Ostrów Wlkp.
- Distinction - Painting Contest „Polish Landscape” Poland Japan Miyauchy Foundation, Warszawa
- 1995 - BWA Kalisz Award and The Modern Art Gallery in Ostrów Wlkp. - Award - 6” Plastic Arts Salon „Egeria ,95”
- Distinction - 32 Painting Exhibition „Autumn in Bielsko”, Bielsko Biała
- 1996 - Grand Prix and the title „the Work of Art of the Year”
- 7 th Plastic Arts Salon „Egeria ,96” - Ostrów Wlkp.
- The Provincial Governor of Kalisz Award for the year 1995
- 1997 - Grand Prix and the title „the Work of Art of the Year””
- 8 th Plastic Arts Salon „Egeria ,97”, Ostrów Wlkp.
- 1998 - The Best Painting - 33 „Autumn in Bielsko” - Audience Award
- 2000 - Distinction - The Still Life Triennial - BWA, Sieradz
- 2006 - Distinction - The Still Life Triennial, BWA Sieradz
- 2007 - Award - 7th Biennial of Smal Painting Forms Toruń
- 2008 - The President of Kalisz Award
- 2012 - The President of Kalisz Award
- 2017 - The President of Kalisz Award
- 2023 - Award – A-Ccumulations Kalisz Art Biennale, Jan Tarasin Art Gallery, Kalisz
- 2023 - Cultural Scholarship of the President of Kalisz

W.J. Jędrzejak has taken part in about 162 collective post-air exhibitions in Poland, Germany, the Netherlands, the USA, Greece, Italy, Japan, Belgium, Finland, France, Croatia, Hungary and Bulgaria.

Journeys:

Europe, Russia, Ukraine, Balkans, India, Nepal, Tibet, Mexico, the USA, Cambodia, Thailand, Laos, Georgia, Armenia, Palestine and Israel.

*BWA -Art Exhibition Office

Okładka:

Najbardziej widać to czego nie ma
Po wiosennym deszczu





Vilho J. Jalasjärvi